

KOTLIN

NIE ŻYJE STANISŁAW HADRZYŃSKI

- To jest niepowetowana strata dla naszego środowiska - mówi Jacek Dutkiewicz, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie.

s. 15



JAROCIN



Sekretarz gminy z prokuratorskimi zarzutami

s. 5

Gazeta Jarocińska

Nr 9 (1585) 2 marca 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

ŻERKÓW

Gmina wystawiła majątek na sprzedaż

s. 7



SANDRA MICHALAK Z CHOCICZY W THE VOICE KIDS

s. 3

WŁAŚCICIELE AUTA JUŻ SPALI, KIEDY POJAWILI SIĘ ZŁODZIEJE

Kradli samochód „na walizkę”

POLICJA WCIĄŻ SZUKA SPRAWCÓW.

SPECJALISTA RADZI, JAK ZABEZPIECZYĆ AUTO PRZED KRADZIEŻĄ



LUDZIE

Na twarzy każdy z nas ma wypisaną swoją historię

Rozmowa z RENATĄ WOJTKOWIAK - terapeutką twarzy z Jarocina

s. 18

JARACZEWO

ZMARŁ ZASŁUŻONY STRAŻAK I RADNY

s. 14

ROZMOWA

Zażyłam większą ilość uspokajaczy i... obudziłam się w szpitalu

KAROLINA OPOWIADA O CODZIENNEJ WALCE Z PODSTĘPNĄ CHOROBA

s. 10-11



SPORTOWIEC - ROKU 2020 -

Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2020! Zobacz, kto znalazł się w II etapie Plebiscytu!

s. 22

KUP GAZETĘ W INTERNECIE - sklep.jarocinska.pl

10 851106

JAROCIN

Radni opozycji alarmują: Blisko 1.200 drzew do wycinki pod asfaltową drogę Wiceburmistrz: Opozycja chciałyby, żebyśmy projektowali drogi w powietrzu

Radni jarocińskiej opozycji nagrali kolejny film wideo. Tym razem komentują sprawę wycinki około 1.200 drzew pod budowę drogi łączącej Jarocin, Cielczę i Wilkowyję. „Tym filmem chcemy poinformować mieszkańców o tej inwestycji, ale też apelujemy do burmistrza i radnych Ziemi Jarocińskiej, aby zdecydowali o jej zatrzymaniu, zanim wyciętych zostanie kolejnych 1.200 drzew i wydane miliony złotych z budżetu gminy Jarocin” – piszą w komunikacie opozycjoniści.

Wiceburmistrz Jarocina poczynania opozycji ocenia jednoznacznie. – Jest to kolejne

populistyczne i szkodliwe działanie tych radnych – stwierdza Bartosz Walczak. – Niemal każda inwestycja wymaga mniejszej lub większej ingerencji w środowisko. Staramy się, aby wpływ naszych inwestycji był oczywiście jak najmniejszy, ale nie zawsze jest to możliwe. Radni opozycji z jednej strony chcieliby, aby drogi były budowane, a z drugiej wymagają, żebyśmy ich przebieg najlepiej projektowali w powietrzu. Nie da się tego wykonać – argumentuje

zastępca burmistrza. I dodaje: – Radni opozycji krytykują wszystko, co robimy, ale po zakończeniu inwestycji najchętniej się przy nich fotografują i rozповідаją, że mieli wpływ na ich wykonanie.

Pierwszy film radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz z klubu Dialog i Zaufanie można było zobaczyć we wrześniu ubiegłego roku. Wówczas odnosili się do

Urząd Miejski w Jarocinie ogłosił przetarg na wyłonienie wykonawcy kolejnego odcinka drogi łączącej Jarocin, Cielczę i Wilkowyję. Oferty można składać do środy - 11 marca.

decyzji sprzedaży ponad 40 hektarów gminnej ziemi położonej między Jarocinem a Cielczą.

Teraz opozycjoniści donoszą o planie wycięcia blisko 1.200 drzew w związku z drugim etapem budowy drogi łączącej Jarocin, Cielczę i Wilkowyję – pierwszy odcinek powstał w 2019 r.

Zdaniem autorów filmu „Asfaltowanie lasu za miliony” – radnych Doroty Czechak, Anny Iwickiej, Tomasza Klauzy i Jerzego Walczaka – „inwestycja

wiąże się z wydaniem z budżetu gminy Jarocin kilku milionów złotych na budowę asfaltowej drogi w środku lasu i wśród pól”.

„Dziś użytkownikami tych dróg leśnych są spacerowicze, biegacze, rowerzyści. Nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia wylewania kilometrów asfaltu w środku lasu, a aby zrealizować budowę konieczne jest wycięcie około 1.200 drzew” – piszą członkowie miejskiej opozycji.

„Las zostanie poprzecinany asfaltowymi drogami dla samochodów, co zagrazi także żyjącej tam zwierzynie. Jako radni próbujemy od trzech lat zatrzymać realizację tej

szkodliwej – naszym zdaniem – inwestycji, wskazując na znacznie bardziej potrzebne zadania na terenie gminy” – dodają. Takim zadaniem jest – w opinii radnych opozycji – ulica Siedleńska (droga powiatowa). „Mieszkańcy ponad 500 mieszkań czynszowych pobudowanych przez gminę muszą docierać do domów drogą bez chodnika, ścieżki rowerowej i oświetlenia” – pisze radny Klauza.

(ann)

I etap budowy drogi łączącej Jarocin, Cielczę i Wilkowyję ze ścieżką rowerową i odwodnieniem obejmował odcinek o długości nieco ponad 1.200 m – od ulicy Maratońskiej w Jarocinie do wiaduktu nad drogą ekspresową S11 w Cielczy i kosztował ponad 2 mln zł. Projekt przewidywał wycięcie prawie 500 drzew. Jarociński magistrat podkreślał jednak, że ponad 70% z nich stanowiły drzewa o obwodzie do 100 cm (mierzonym na wysokości 1,3 m).

II etap budowy to odcinek o długości 735,9 m od wiaduktu drogowego – częściowo po śladzie istniejących dróg śródpolnych i duktuleśnego – do drogi Wilkowyja - Cielcza. Koszt tego etapu został oszacowany na blisko 3 mln zł. Grunt pod budowę drogi gmina przejęła na podstawie tak zwanej specustawy.

Wysłaliśmy do Urzędu Miejskiego w Jarocinie zapytanie, ile drzew przewidziano do wycięcia w projekcie tej inwestycji – czekamy na odpowiedź.

ZDROWIE

WSZYSTKIE NUMERY TELEFONÓW ZWIĄZANE Z COVID-19 W JEDNYM MIEJSCU

Od początku pandemii koronawirusa uruchomionych zostało kilka rządowych numerów telefonów, pod którymi można uzyskać niezbędne informacje na ten temat. Aby ułatwić dostęp do nich w jednym miejscu, utworzono specjalną zakładkę na stronie internetowej www.gov.pl/web/zweryfikuj-numer/weryfikacja

Umieszczone tam odnośniki do numerów telefonów zostały pogrupowane według tematów – na przykład: szczepienia

przeciw COVID-19 czy zasady kwarantanny.

Pomysłodawcom utworzenia zakładki zależało na tym, aby udostępnić numery telefonów, za pośrednictwem których można otrzymać wiarygodną informację. W rządowym komunikacie na ten temat czytamy: „Od samego początku zachęcamy wszystkich Polaków do korzystania ze sprawdzonych źródeł. Podobnie jest w przypadku danych kontaktowych, w tym numerów telefonów.

Dbaj o swoje bezpieczeństwo. Niesprawdzony numer telefonu może narazić Cię na wysokie koszty połączenia lub inne niebezpieczeństwa. Dlatego korzystaj tylko z potwierdzonych numerów, które możesz sprawdzić w naszej zakładce.” Oprócz specjalnych numerów telefonów i infolinii, odpowiedź na nurtujące pytania można znaleźć na stronach internetowych: www.gov.pl/koronawirus oraz www.gov.pl/szczepimysie.

(ann)



Sandra Michalak była bardzo zaskoczona faktem, że obrócili się wszystkie fotele trenerskie

ZAŚPIEWAŁA W THE VOICE KIDS I ZAURCZYŁA WSZYSTKICH TRENERÓW

SANDRA MICHALAK Z CHOCICZY WYSTĄPIŁA W PRZESŁUCHANIACH W CIEMNO W THE VOICE KIDS. Urzekła wszystkich trenerów, jednak na swojego mentora wybrała Cleo.

W sobotę 27 lutego wystartowała IV edycja tego popularnego programu muzycznego, a The Voice Kids udowadnia, że w Polsce zdecydowanie nie brakuje talentów muzycznych wśród dzieci, które są gotowe na podbój polskiej sceny muzycznej. W tej bijącej rekordy popularności produkcji młodzi wokaliści otrzymują szansę, aby pod baczny okiem trenerów oraz ekspertów wygrać program i rozpocząć swoją muzyczną przygodę. W nowej odsłonie w trenerskich fotelach zasiadają: Cleo, Dawid Kwiatkowski, a także Tomson i Baron.

W sobotnim odcinku udział wzięła 12-letnia Sandra Michalak z Chociczy. Ta młoda wokalistka interesuje się musicalem, dlate-

go bacznie trenuje nie tylko śpiew, ale i taniec. Nikogo nie powinien również zaskoczyć utwór, który wybrała do przesłuchania w ciemno Sandra – balladę skomponowaną przez Harolda Arlena do musicalu filmowego „Czarnoksiężnik z Oz” z 1939 roku, którą zaśpiewała Judy Garland. Młoda wokalistka pokazała własną interpretację tej znanej piosenki i urzekła wszystkich trenerów. Niedzienna aranżacja utworu spowodowała, że odwrócili się wszystkie fotele jurorskie, a trenerzy zaciekle walczyli o to, aby Sandra wybrała ich drużynę. Ostatecznie wokalistka zdecydowała się na grupę Cleo. To pod jej czujnym okiem będzie walczyć o zwycięstwo w programie. – Bardzo ci dziękuję słoneczko. Będziesz moją księżniczką, puszką i kwiatuśkiem. Ja się tobą zajmę, żebyś zachowała tę swoją wrażliwość – powiedziała Cleo tuż po usłyszeniu decyzji Sandry.

(kar)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”) 63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4 (wejście od ul. Wolności)

GODZINY OTWARCIA
pon - pt 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

ZNIŻKA ROŚNIE Z WIEKIEM

każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat*



PROMOCJA -150 zł NA OKULARY PROGRESYWNE

Zamień
2 pary
okularów na
1 parę

0% Sprzedaż
Ratalna

BEZPŁATNE KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

62 505 27 00

JAK ZABEZPIECZYĆ PRZED KRADZIEŻĄ SAMOCHODY Z INTELIGENTNYMI KLUCZYKAMI?

Oni spali. Złodzieje próbowali odjechać autem

PRZYSZLI W NOCY. ZAŁOŻYLI KOMINIARKI. PEWNIŁY PODESZLI POD DOM, PO CZYM PRZEKRĘCILI KAMERY. Metodą „na walizkę” usiłovali zrabować hyundaia tucsona za blisko 110 tys. zł. Dwuletnie auto z systemem bezkluczkowym udało im się otworzyć. Sprawców szuka policja.

Jarocin. Jest wtorek, 16 lutego, za oknami mróz i śnieg. O godzinie 22.00 jarocinianin wraca wraz z żoną swoim hyundaikiem do domu. Srebrne dwuletnie auto parkuje we wjeździe do posesji. Stoi przodem do ulicy. Małżonkowie wchodzą do domu. Na chwilę włączają jeszcze telewizor. Za kwadrans 23.00 gaszą światło i kładą się spać. – Rano obudziłem się około godz. 6.20. Włączyłem kamery, aby sprawdzić, czy nie napadało śniegu. Zauważyłem, że są przestawione. Spojrzałem przez okno i dostrzegłem ślady na śniegu, szybko się ubrałem i wyszedłem. Zobaczyłem, że mam otwarty samochód – opowiada mężczyzna. – Z pojazdu zniknęły trzy kable USB, ładowarka i co najsmieszniejsze otwarte pudełko tic tac-ów i trzy złotówki. Zadzwoniłem po policję. Obejrzałem nagranie z kamer i co się okazało? Od 23.10 do 23.17 sprawcy byli przy samochodzie, próbowali ukraść go metodą „na walizkę” – opowiada.

Co to za sposób? Złodziei musi być dwóch – zadaniem pierwszego jest wywołać sygnał poszukiwania kluczyka z samochodu poprzez dotknięcie klamki lub jej pociągnięcie. Sygnał ten jest przekazywany przez „walizkę” do drugiego urządzenia, które ma przy sobie drugi przestępca – ono z kolei musi znajdować się w pobliżu kluczyka. Po przekazaniu sygnału z pojazdu, kluczyk odpowiada, auto się otwiera i złodziej może odjechać. Podobnie było i w tym przypadku. Na szczęście jednak nie wszystko poszło po myśli złodziei.

ROZPOCZĘLI OD PRZEKRĘCENIA KAMERY

Ich zmagania zarejestrowały kamery, które właściciel miał zainstalowane na budynku. Na nagraniu widzimy, jak wysoki mężczyzna z plecakiem i przewieszoną przez ramię walizką pewnym krokiem wchodzi na podjazd posesji. Jest zamaskowany. Ma kominiarkę, widać mu tylko oczy. Usiłuje przekreślić kamerę. Nie może jednak do niej dosięgnąć. Po 20 sekundach zza płotu wychodzi jego współnik. Pierwszy ze sprawców nawołuje go ręką, po czym pomaga nieco szczuplejszemu koledze wspiąć się



na pojemnik od śmieci, a ten przekreśla kamerę.

Jeden z nich idzie do auta od strony kierowcy. Drugi wchodzi na schody domu. Pokonuje trzy stopnie i staje przy drzwiach. Przez blisko 30 sekund manewruje małym urządzeniem. Potem zbliża się z nim do parapetu okna i po 40 sekundach od wejścia na schody udaje mu się otworzyć pojazd. Jego kompan wsiada do auta, a tamten nadal steruje urządzeniem. W pewnym momencie schodzi ze schodów

i po ścianie usiłuje naprowadzić „walizkę”. Próbuje wspiąć się na parapet, po czym obraca drugą kamerę. Mężczyzna, który siedział za kierownicą, wychodzi z auta, ale szef szajki nakazuje mu wrócić, zapewne liczy, że uda się uruchomić hyundaia. Po kilkunastu sekundach odchodzą zrezygnowani. Oddalają się w przeciwnym kierunku, z którego przyszedli.

POLICJA SZUKA SPRAWCÓW

Sprawa trafiła na policję. – Prowadzone są czynności pod kątem kradzieży z włamaniem – informuje asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Czy jest to popularna metoda kradzieży? – Trudno określić, ile ich było, bo jeżeli doszło do kradzieży, a samochód nie jest odzyskany, to my nie wiemy, w jaki sposób sprawca się dostał do niego – mówi rzecznik policji.

Właściciel hyundaia przyznaje, że kluczyka nie miał specjalnie zabezpieczonego, ale nie trzymał go w przedpokoju ani na parapecie. – Otwierając samochód trzeba się zbliżyć na odległość metra, pół metra, żeby go otworzyć. Tak sobie pomyślałam, jeżeli kluczyk jest w środku domu około 4 metrów od drzwi, to sygnał nie dojdzie do drzwi i nikt mi go nie przechwyci. A jednak złapali sygnał i otworzyli auto – dywaguje jarocinianin.

Metoda „na walizkę” jest coraz popularniejsza, tym bardziej, że na ulicach jest coraz więcej aut z tzw. systemem bezkluczkowym. Dlatego złodzieje nie muszą przychodzić już z przysłowiowym łomem i nie muszą się siłować, aby dostać się do pojazdu. Ten sposób jest też wykorzystywany po to, aby zrabować nam rzeczy, które pozostawiamy w samochodach.

Jak się zabezpieczyć przed włamaniem i kradzieżą samochodu? Czytaj rozmowę obok.

JAK SIĘ ZABEZPIECZYĆ?

- **50 zł** - kosztuje etui z wbudowaną folią aluminiową
- **około 600 zł** - trzeba zapłacić za keyless protector, który odcina zasilanie od kluczyka



Nie ma znaczenia gdzie znajduje się kluczyk; czy jest on wewnątrz budynku, np.: domu, biurze, czy znajduje się on w kieszeni, torebce lub teczce właściciela, przechwycenie sygnału przez skaner/wzmocniacz możliwe jest nawet z odległości 8 metrów od kluczyka.

7 POJAZDÓW SKRADZIONO W UBIEGŁYM ROKU

(wykryto 3 sprawców kradzieży i 3 pojazdy odzyskano. Zrabowano auta marki: Mercedes 308, Peugeot 508, Toyota, Suzuki, Audi A5, Mazda, Kia

SPECJALISTA RADZI

Rozmowa z KRZYSZTOFEM CICHULSKIM z firmy ENEGO Sp. z o.o.



Jak zabezpieczyć się przed kradzieżą auta z dostępem bezkluczkowym?

Najprostszym zabezpieczeniem jest tzw. etui z wbudowaną folią aluminiową, do którego wkładamy kluczyk, a ta zagłusza sygnał. Nie jest to jednak wygodna metoda w użytkowaniu. Przede wszystkim zabija ideę korzystania z systemu keyless. Trzeba wyjąć kluczyk z kieszeni lub torebki, potem jeszcze z etui i dopiero można korzystać z kluczyka, aby otworzyć auto i uruchomić silnik.

Ale to państwa firma opracowała urządzenie elektroniczne, które chroni i nie ogranicza komfortowego dostępu do pojazdu.

Tak. Jest to urządzenie w formie klipsa zakładane bezpośrednio na baterii w kluczyku. Keyless Protector włącza lub wyłącza automatycznie zasilanie tego kluczyka. Nie musimy w ogóle wyjmować kluczyka z kieszeni czy torebki. Jak wcześniej mówiłem kluczyk keyless jest kluczykiem aktywnym, a więc pozbawienie go zasilania uniemożliwia przechwycenie sygnału przez złodzieja. Protector jest tak skonstruowany, że pasuje do każdego kluczyka. Jego montaż jest bardzo łatwy, wystarczy tylko otworzyć pokrywę kluczyka, wyjąć baterię z mocowania, założyć na nią klips i ponownie włożyć do kluczyka. Dzięki temu kluczyk pozostaje zabezpieczony bez konieczności pamiętania o wkładaniu do etui.

Jak działa?

Urządzenie samo rozpoznaje odejście od pojazdu. Po około 25 do 30 krokach z kluczykiem w kieszeni lub torebce urządzenie rozpoznaje oddalenie i wyłącza zasilanie kluczyka, zabezpieczając go przed przechwyceniem sygnału. Kiedy chcemy skorzystać z kluczyka, to na ułamek sekundy należy przystanąć - spowodować chwilowy bezruch kluczyka, po czym dwukrotnie w niego klepnąć z częstotliwością jednej sekundy. Urządzenie rozpoznaje zamierzone wzbudzenie, włącza zasilanie kluczyka i pozwala na otwarcie samochodu i uruchomienie silnika. W ten oto sprytny sposób możemy wyeliminować ryzyko kradzieży na tzw. walizkę i cieszyć się dostępem bezkluczkowym.

Kiedy nie mamy etui z wbudowaną folią aluminiową ani Protectora, to ważne abyśmy odpowiednio przechowywali kluczyk w domu.

Przede wszystkim nie trzymajmy kluczyka bezpośrednio przy drzwiach wejściowych w mieszkaniu. Są domowe metody zabezpieczenia kluczyka. Można to zrobić wkładając klucz do szczelnego metalowego pojemnika lub owinąć go szczelnie folią aluminiową. Warto również pamiętać o zabezpieczeniu zapasowego kluczyka, który również jest aktywny i jego sygnał może być użyty do kradzieży.

Jak należy zabezpieczyć przed kradzieżą pojazdy, które nie są wyposażone w system bezkluczkowy.

Na rynku są różnego rodzaju alarmy, blokady mechaniczne skrzyń biegów czy kierownicy. To są proste, ale skuteczne metody antykradzieżowe.

Czy jest duże zainteresowanie różnego rodzaju zabezpieczeniami przed kradzieżą?

Tak. Rośnie też świadomość właścicieli pojazdów, a przede wszystkim tych, którzy posiadają samochody wyposażone w system bezkluczkowy. Obecnie wszyscy producenci samochodów mają w swojej ofercie auta z tym systemem. To nie są już auta z półek premium, tylko są to samochody dla przysłowiowego Kowalskiego, posiadające system bezkluczkowy w standardowym wyposażeniu pojazdu.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPczyk

ELŻBIETA RZEPczyk

JAROCIN

SEKRETARZ GMINY Z PROKURATORSKIMI ZARZUTAMI STANIE PRZED SĄDEM

DO SĄDU REJONOWEGO W JAROCINIE TRAFIŁ AKT OSKARŻENIA PRZECIWKO MARIUSZOWI GRYSCE*, SEKRETARZOWI GMINY JAROCIN. Prokuratura postawiła mu dwa zarzuty. Oskarża się go między innymi o działanie na szkodę interesu gminy Jarocin. Sprawa dotyczy jednego z przetargów.

Mariusz Gryśka został sekretarzem w jarocińskim magistracie w listopadzie 2018 roku. Objął to stanowisko po raz drugi po kilkuletniej przerwie. Miesiąc później jeden z przetargów ogłoszonych przez gminę wyłonił firmę, która miała świadczyć usługi promocyjne na rzecz gminy Jarocin. Wygrała agencja PRmotion z Jarocina, która złożyła - w ocenie komisji przetargowej - najkorzystniejszą ofertę. Umowę z firmą podpisał sekretarz Mariusz Gryśka. Problem w tym, że nie powinien tego robić, ponieważ wcześniej był związany z PRmotion - najpierw przez pół roku (październik 2016 r. - kwiecień 2017 r.) był pre-



Mariusz Gryśka jako sekretarz gminy jest szefem Urzędu Miejskiego w Jarocinie, czyli całej gminnej administracji

sem agencji, a później - do momentu powołania na stanowisko sekretarza gminy - jej dyrektorem finansowym. A przepisy mówią jednoznacznie, że od momentu ustania powiązań z daną firmą muszą upłynąć 3 lata, żeby móc rozstrzygać sprawy z zakresu zamówień publicznych, w których występuje ta firma.

Doniesienie do Prokuratury Rejonowej w Jarocinie o podejrzeniu popeł-

nienia przestępstwa złożyli członkowie Jarocińskiego Ruchu Samorządowego, do którego należą między innymi opozycyjni radni Tomasz Klauza oraz Jerzy Walczak.

Sledczy wszczęli postępowanie i w oparciu o zebrany materiał skierowali do Sądu Rejonowego w Jarocinie akt oskarżenia przeciwko Mariuszowi Gryśce. - Przedstawiono mu dwa zarzuty dotyczące zachowań związanych

z udzieleniem zamówienia publicznego dokonanego przez gminę Jarocin - informuje prokurator Maciej Meler, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. - Mężczyzna złożył nieprawdziwe oświadczenie o braku istnienia okoliczności powodujących wyłączenie go z postępowania przetargowego. Drugi zarzut dotyczy tego, że pełniąc funkcję funkcjonariusza publicznego nie dopełnił obowiązku złożenia oświadczenia o wyłączeniu zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych, co skutkowało działaniem na szkodę interesu publicznego gminy Jarocin. Obecnie trwa oczekiwanie na wyznaczenie terminu pierwszej rozprawy - wyjaśnia prokurator Meler.

Skontaktowaliśmy się z Mariuszem Gryśką i poprosiliśmy, żeby skomentował zaistniałą sytuację, ale odmówił. - Dopóki nie zapoznam się z aktem oskarżenia, nie będę niczego komentował - stwierdził.

ANNA KONIECZNA

*Mariusz Gryśka wyraził zgodę na podanie imienia i nazwiska

Niemowlę zmarło. Prokuratura szuka biegłych

8-MIESIĘCZNA DZIEWCZYŃKA NAGLE ZACHOROWAŁA I ZMARŁA Z DNIA NA DZIEŃ. Prokuratura ma wyniki sekcji niemowlaka. Teraz biegli będą musieli określić, czy dziecko można było uratować.

W czerwcu ubiegłego roku w Kotlinie doszło do rodzinnej tragedii. Zmarła 8-miesięczna dziewczynka. Przyczyna nie była jednoznaczna, dlatego sprawa została zgłoszona do prokuratury. Ta zleciła przeprowadzenie sekcji zwłok. Po niespełna 9 miesiącach są wyniki.

Tragiczne wydarzenia miały miejsce 3 czerwca 2020 roku. Wieczorem mieszkanka Kotliny pojechała z 8-miesięczną córeczką do szpitala w Pleszewie. Przyczyną była bardzo wysoka temperatura. Tam ponoć przeprowadzony został wywiad na temat stanu zdrowia dziecka, po czym kobieta z dzieckiem udała się do domu. Rzecznik prasowy pleszewskiej placówki tak opisywał tę sytuację: „Z naszych ustaleń wynika, że po rozmowie z ratownikiem, kobieta nie zdecydowała się na skorzystanie z pomocy lekarza SOR-u, ani też nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, pomimo otwarcia drzwi wejściowych. Zapis video pokazuje, że po krótkiej rozmowie kobieta oddaliła się wraz z dzieckiem. Nagranie obrazuje dobry stan dziecka” (...) - twierdził Ireneusz Praczyk.

Dzień później stan dziewczynki drastycznie się pogorszył. Dziecko nie dawało oznak życia. Wezwani na miejsce ratownicy medyczni z Jarocina podjęli reanimację. Następnie karetka zabrała je do szpitala, gdzie dalej było reani-

nowane. Niestety, mimo podjętych działań, niemowlaka nie udało się uratować.

Zgodnie z procedurami szpital w Jarocinie poinformował o tym fakcie Prokuraturę Rejonową w Jarocinie. Sledczy zabezpieczyli między innymi niezbędny materiał dowodowy, w tym dokumentację medyczną oraz przesłuchali świadków.

Po zebraniu niezbędnych materiałów jarocińska prokuratura dalsze śledztwo - zgodnie z procedurami w tego typu przypadkach - przekazała do Prokuratury Regionalnej w Łodzi. Zarządzona została sądowo-lekarska sekcja zwłok dziewczynki, a biegli zlecieli przeprowadzenie dodatkowych badań histopatologicznych. Po niespełna 9 miesiącach od zdarzenia rzecznik łódzkiej prokuratury poinformował nas o wynikach sekcji zwłok dziewczynki.

- Z protokołu sekcji wynika, że przyczyną zgonu był nagły przebieg choroby, która wystąpiła u dziecka. Ponieważ są to dane wrażliwe, nie mogę podać, jaką jednostkę chorobową stwierdzono - informuje Krzysztof Bukowiecki, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi. - Obecnie prokurator prowadzący postępowanie w tej sprawie poszukuje biegłych, którzy wypowiedzą się co do prawidłowości podejmowanych decyzji i postępowania wszystkich uczestników tego zdarzenia, przede wszystkim personelu medycznego, który udzielał pomocy tej dziewczynce - wyjaśnia prokurator z Łodzi.

ANNA KONIECZNA

SIEDZIAŁ W POBLIŻU PRZYDROŻNEJ FIGURY NIEDALEKO SKLEPU

PO ALKOHOLU NIE CHCIAŁO MU SIĘ IŚĆ NA DWORZEC, WEZWAŁ POLICJĘ

NIEPOTRZEBNYM PRZYJAZDEM POLICJI I POGOTOWIA RATUNKOWEGO zakończył się głupi żart mieszkańca gminy Nowe Miasto.

Policjanci, strażacy i ratownicy medyczni nieustannie apelują, aby bez potrzeby ich nie wzywać. Nieuzasadnione wyjazdy skutkują tym, że karetka może zabraknąć dla osoby, której życie jest zagrożone. Wydzwanianie bez potrzeby na numery alarmowe oznacza ich blokowanie.

63-latek z gminy Nowe Miasto zrobił dokładnie tak jak nie powinien. Najpierw wypił trochę alkoholu, a potem wybrał się na dworzec PKP w Chociczy. Zmęczony drogą usiadł przy przydrożnej figurze w pobliżu sklepu w Chociczy. Wybrał numer alarmowy 112 i zadzwonił do Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Poznaniu.

- Operatorowi numeru powiedział, że chce sobie coś zrobić. Pożegnać z życiem - relacjonuje asp. Edyta Kwietniewska,

oficer prasowy KPP w Środzie Wielkopolskiej. Dyżurny WCPR niepokojący sygnał przekazał średzkim policjantom. - Funkcjonariusze udali się na miejsce. Okazało się, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. Policjantom powiedział, że się źle czuje. Dlatego usiadł pod figurą i odpoczywa. Po raz kolejny powtórzył, że źle się czuje - opisuje rzecznik prasowy policji.

Mundurowi wezwali Zespół Ratownictwa Medycznego. Medycy przeprowadzili niezbędne badania i nie stwierdzili zagrożenia dla życia i zdrowia 63-latką. W dalszej części rozmowy okazało się, dlaczego mieszkaniec gminy Nowe Miasto wezwał służby ratunkowe. - Chciał, aby policjanci zawieźli go na dworzec PKP. Mężczyzna został ukarany mandatem za wywołanie niepotrzebnej czynności służb - relacjonuje asp. Edyta Kwietniewska. A na dworzec udał się pieszo.

(ora)

JARACZEWO



Budowa mostka priorytetowym zadaniem

Władze Jaraczewa zleciły opracowanie koncepcji remontu przeprawy na drodze śródpolnej w Goli.

Pod rozrzutnikiem z obronikiem zawałił się mostek nad Czarnym Rowem. Przeprawa w obrębie Goli i Niedźwiad prowadzi do blisko 400 hektarów łąk. Do zdarzenia doszło pod koniec listopada ubiegłego roku.

O sprawie pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Gazety”. Rolnicy z gm. Jaraczewo niepokoją się, że za chwilę rozpoczną się wiosenne prace, a oni będą pozbawieni dojazdu do pól. Co zrobiła w tej sprawie gmina? - Zleciliśmy opracowanie koncepcji naprawy mostka. Myślę, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni będziemy mieli projekt jego przebudowy i kosztorys. Potem przeprowadzimy zapytanie o cenę, nie będzie potrzeby przeprowadzenia przetargu, bo wstępnie wiadomo, że naprawa ma kosztować około 50 tys. zł - mówi Stanisław Andrzejczak, wiceburmistrz Jaraczewa.

Niewykluczone, że prace remontowe ruszą w marcu. - Odbudowa mostu będzie dla nas priorytetowym zadaniem - zapewnia zastępca burmistrza.

(era)

INTERWENCJA/JARACZEWO

GMINA NAPRAWIŁA CHODNIK

W redakcji „Gazety” interweniowali mieszkańcy Jaraczewa. Skarżyli się na stan chodnika przy ul. 1 Maja. Na deptak na łuku wąskiej drogi wjechała najprawdopodobniej ciężarówka. Kilkadziesiąt płytek zapadło się. - Nietrudno się tutaj przewrócić, zwłaszcza o zmroku. Zgłaszaliśmy sprawę panu sołtysowi. Żadnego odzewu. Nie pamiętam dokładnie, kiedy ten chodnik został uszkodzony, ale chyba na początku ubiegłego roku. Więc ta sytuacja trwa już tak od ponad roku. To jest luk drogi, chodnik jest niebezpieczny zwłaszcza dla małych dzieci - denerwuje się mieszkanka ulicy. Czy rzeczywiście mieszkańcy sygnalizowali problem sołtysowi Markowi Nawrockiemu będącemu jednocześnie radnym? Nie wiemy. Nie udało nam się z nim skontaktować.

We wtorek 23 lutego Wiesław Kostórkiewicz z referatu infrastruktury i inwestycji Urzędu Miasta i Gminy Jaraczewo twierdził, że nie ma zgłoszenia o uszkodzeniu chodnika. Obiecał, że osobiście uda się na wskazaną ulicę. W środę poinformował „Gazetę”, że rozmawiał z firmą, która zajmuje się bieżącym utrzymaniem deptaków. - Rzeczywiście samochód rozjechał chodnik. Jutro (25 lutego) te uszkodzenia zostaną usunięte. Kostka zostanie ułożona, a chodnik wyregulowany - zarzekł się Wiesław Kostórkiewicz. Jednocześnie zaznaczył, że zostanie także naprawiony chodnik przy ul. Kaliskiej w Jaraczewie. Tam deptak zapadł się po tym, jak położono światłowód. „Gazeta” o sprawie pisała w październiku ubiegłego roku. Wtedy jaraczewscy urzędnicy rozkładali ręce. Twierdzili, że do firmy, która



Tak wyglądał chodnik, kiedy wjechała na niego ciężarówka



Dwa dni po naszej interwencji deptak został naprawiony

kładła światłowód, wysyłali wezwanie do usunięcia nierówności, ale póki co nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Teraz Wiesław Kostórkiewicz stwierdził, że jest już po rozmowach i ma zapewnienie, że chodnik zostanie naprawiony do końca

lutego.

Stało się tak, jak mówił Wiesław Kostórkiewicz. W piątek rano (26 lutego) mieszkanka ulicy poinformowała redakcję, że chodnik został naprawiony.

(era)

JAROCIN

POWSTAJE STYLOWA RESTAURACJA Z ORANŻERIĄ W MIEJSKIM PARKU

W MIEJSKIM PARKU I PAŁACU RADOLIŃSKICH W JAROCINIE TRWAJĄ PRACE ZWIĄZANE Z REWITALIZACJĄ TYCH MIEJSC. Oprócz porządkowania, nasadzeń zieleni, zmiany nawierzchni parkowych alejek i odnowy pałacu powstaje także kompleks kawiarniano-restauracyjny, gdzie będzie można odpocząć, wypić kawę i podziwiać widoki.

Obiekt usytuowany będzie między ulicą Kasztanową a pałacem Radolińskich, w miejscu starych zabudowań gospodarczych i domu ogrodnika. Inwestorem jest firma Birex, która wygrała przetarg na 30-letnią dzierżawę tej nieruchomości.

Jak się okazało zabytkowe budynki gospodarcze były w bardzo złym stanie



Wizualizacja kompleksu kawiarniano-restauracyjnego w miejskim parku wygląda bardzo obiecująco

i trudno byłoby je zaadaptować na cokolwiek. W związku z tym wojewódzki konserwator zabytków zgodził się na

wyburzenie zniszczonych zabudowań i przystał na nowy projekt zagospodarowania terenu, który przedstawił

właściciel firmy Birex.

Plan uwzględnia odtworzenie najstarszego budynku z 1910 roku - tak zwanego domu ogrodnika, położonego przy bramie wjazdowej do parku. Powstanie tam hotelik butikowy (hotel wysokiego standardu, zaspokajający nierzadko wyszukane, luksusowe i wyrafinowane potrzeby - przyp. red.).

Realizacja nowego założenia przewiduje także adaptację i przebudowę dotychczasowego budynku, który stanie się restauracją z dobudowaną salą w formie oranżerii. Będzie to także przestrzeń do realizacji przedsięwzięć kulturalnych.

Na adaptację zabudowań firma Birex ma przeznaczyć około 5 milionów złotych.

(ann)

JAROCIN, LESZNO, KALISZ, GOSTYŃ ORAZ PLESZEW DOMAGAJĄ SIĘ od rządu szybkiej przebudowy drogi krajowej nr 12. Podpisano wspólny list do ministra.

Przedstawiciele pięciu wielkopolskich samorządów podpisali list skierowany do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka. Apelują w nim o podjęcie jak najszybszych działań projektowych, które miałyby doprowadzić do przebudowy drogi krajowej nr 12 na odcinku od zachodniej granicy Polski do Piotrkowa Trybunalskiego.

Wielkopolscy władarze podjęli tym samym kolejne starania o poprawę bezpieczeństwa na DK12. List podpisany został w jarocińskim ratuszu przez przedstawicieli pięciu samorządów: Jarocina, Leszna, Kalisza, Gostynia oraz Pleszewa.

Zdaniem sygnatariuszy apelu „dotychczasowe działania rządu w zakresie infrastruktury drogowej skoncentrowane były na rozwoju sieci dróg we wschodniej Polsce, która niegdyś pod tym względem była zapomniana i niedoinwestowana”. - *Czynienie takich działań nie może jednak prowadzić do zapomnienia o konieczności przyszłego rozwoju drogi na terenie zachodniej części Polski, na zachód od autostrady A-1 - uważają samorządowcy.* Z tego względu zwrócili się do ministerstwa o możliwie najszybsze przystąpienie do prac planistycznych w celu określenia korytarza drogowego dla przebiegu drogi ekspresowej

JAROCIN

Samorządowcy piszą list do ministra. Chodzi o bezpieczeństwo



Podpisany w jarocińskim ratuszu dokument zostanie także przesłany do wicepremiera Jarosława Gowina, do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz do parlamentarzystów z okręgu kalisko-leszczyńskiego

S-12 na zachód od Piotrkowa Trybunalskiego do granicy z Niemcami.

Sygnatariusze listu zaznaczają, że podjęcie działań w zakresie projektowym pozwoli samorządom na ujęcie planowanych założeń w Studiach Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miast i gmin. Zwracają też uwagę na fakt, że rozwój przestrzenny tworzy się latami, począwszy od

założeń planistycznych, które najlepiej rozpocząć jak najszybciej. Pozwoli to zapobiec w przyszłości niepotrzebnym nieporozumieniom i ewentualnym kolizjom z przyszłą infrastrukturą drogową. Będzie jednocześnie dawało władzom miast i gmin świadomość przy podejmowaniu planów dotyczących przyszłych inwestycji, między innymi w zakresie rozwoju zarządzanej przez nich infrastruktury drogowej,

mającej na celu nawiązanie do przyszłej drogi ekspresowej.

- *Rozpoczęcie prac planistycznych na drodze krajowej pozwoli nam na zaplanowanie dalszego rozwoju i ożywienie lokalnej gospodarki oraz możliwość zainteresowania potencjalnych inwestorów gruntami przeznaczonymi pod przyszłe inwestycje - dodaje Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina, który był gospodarzem spotkania samorządowców.*

(ann)

ŻERKÓW



Działki budowlane wystawione na sprzedaż położone są przy ulicy Stawnej

ZAMIERZAJĄ SPRZEDAĆ DZIAŁKI W OKOLICACH DINO

W Żerkowie prawdopodobnie powstaną kolejne domy jednorodzinne położone w pobliżu ulicy Jarocińskiej. Tamtejsze działki budowlane są jak na razie własnością gminy. Czy tym razem żerkowskiemu urzędowi uda się je zbyć?

Magistrat w Żerkowie zdecydował o podjęciu kolejnej próby sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej na obrzeżach miasta. O sprawie pisaliśmy w 2019 roku, kiedy to kilkakrotnie ogłaszano przetargi na tamtejsze działki budowlane. Niestety gminie udało się zbyć zaledwie sześć spośród dwudziestu. - *W ostatnim czasie mieliśmy sporo działek budowlanych przeznaczonych do sprzedaży. Nabywcy mieli naprawdę duży wybór i w tym upatruję mniejsze zainteresowanie nabywców tymi terenami - tłumaczy Michał Surma, burmistrz Żerkowa.* - Obecnie te działki są atrakcyjniejsze, bo w pobliżu powstał market Dino. W planach mamy budowę kanalizacji oraz doprowadzenie wody - dodaje.

Według planu zagospodarowania przestrzennego tereny te są przeznaczone pod budowę domków jednorodzinnych. Do rozdysponowania pozostało czternaście działek. Gmina postanowiła więc ogłosić przetarg, ale tylko na siedem z nich. Cztery mają powierzchnię powyżej 1.000 metrów kwadratowych oraz trzy mniejsze.

Ceny zaczynają się od przeszło 38 tys. zł i sięgają do kwoty prawie 60 tys. zł. Przetarg zaplanowano na 29 marca na godz. 11.00 w żerkowskim urzędzie. Osoby zainteresowane zobowiązane są do wpłaty wadium.

(kar)

JAROCIN

Zakończenie modernizacji oczyszczalni w Cielczy coraz bliżej

Modernizacja oczyszczalni w Cielczy wchodzi w końcową fazę. Jarocińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji podpisało umowę na ostatni etap budowy Stacji Odzysku Surowców. Inwestycja ma zostać zakończona w ciągu roku.

W ramach przebudowy oczyszczalni powstaje instalacja, w której z wód poosadowych będą odzyskiwane surowce do produkcji nawozów. Jak zapewnia spółka PWiK „to pionierska inwestycja, pierwsza tego typu w Polsce oraz jedna z niewielu w Europie”.

Cały czas realizowane są także dwa wcześniej rozpoczęte etapy budowy stacji: modernizacja ciągu technologicznego - tak zwanego ściekowego oraz budowa instalacji odzysku fosforu z odcieków po procesie głębokiej fermentacji.

Podpisana umowa rozpocznie ostatni etap zadania - kompleksowe wykonanie modernizacji i rozbudowy ciągu przetwarzania osadów ściekowych. Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum, którego liderem jest AB Industry, współpracujące z firmą Krevox Europejskie Centrum Ekologiczne.

(ann)

Na terenie oczyszczalni ścieków w Cielczy przy zastosowaniu innowacyjnych technologii wykonane zostaną dwie zamknięte komory fermentacji oraz instalacje: biogazu, odwadniania wstępnego, hydrolizy termicznej, utylizacji gazów procesowych. Powstanie też kompleks budynków nowej instalacji oraz wiaty osadów, instalacja przygotowania i rozprowadzenia wody technologicznej z odpływu oczyszczalni (oczyszczony ściek), nowy system sterowania i monitoringu obiektów oczyszczalni, kompleksowy system odprowadzenia wód opadowych i roztopowych z dachów oraz placów utwardzonych oczyszczalni ścieków.

Modernizacja oczyszczalni ścieków w Cielczy to ostatnie z zadań realizowanych w ramach projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w Gminie Jarocin”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 2.3 Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach oś priorytetowa II Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Na realizację tego projektu o wartości około 270 milionów złotych PWiK pozyskał dofinansowanie w wysokości 136 milionów złotych. Poza modernizacją oczyszczalni przedsięwzięcie obejmuje zakończone już: rewitalizację osiedla Kopernika w Jarocinie, budowę Stacji Uzdatniania Wody w Stefanowie, przebudowę najstarszego kanału przesyłowego w Jarocinie w ul. Poznańskiej oraz nadal wykonywaną wymianę sieci podziemnych w ramach rewitalizacji śródmieścia Jarocina

**SZKÓŁKA LEŚNA
JAROCIN**

Przyjmie kobiety
do pracy na okres
sezonowy. Mile
widziani również
emeryci.
tel. 691 880 929

Gazeta
Jarocińska

508 318 922

ANGELIKA
WŁODARCZYK

509 082 772

ARTUR
ANTCZAKJarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

GOPOL

GOPOL to wiodący producent profesjonalnych narzędzi do obróbki drewna oraz materiałów drewnopochodnych. Nasze narzędzia cieszą się dużym uznaniem wśród specjalistów całej branży drzewnej i meblarskiej. Oferujemy zarówno sprawdzone rozwiązania jak i dostosowane do indywidualnych potrzeb. Dzięki wykwalifikowanej kadrze i ponad 30-letniemu doświadczeniu, oraz produktom najwyższej jakości prowadzimy kompleksową obsługę zarówno dużych jak i małych firm.

W związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

MAGAZYNIER**wymagania:**

- mile widziane wykształcenie techniczne,
- doświadczenie w pracy na stanowisku magazyniera,
- umiejętność pracy w zespole,
- znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office,

w zamian oferujemy:

- interesującą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie oferującej nowoczesne produkty i innowacyjne technologie,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilność zatrudnienia w firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia uzależnione od wyników, posiadanych umiejętności,
- miłą atmosferę pracy.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres: kontakt@gopol.pl

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.
Prosimy o dodanie w CV klauzuli zawierającej zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji

ABRISO

PROTECTIVE PACKAGING & INSULATION

**WE PROTECT**

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży produkcyjnej z tworzyw sztucznych,
poszukuje kandydatów na stanowisko:

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ

Od idealnych kandydatów na to stanowisko oczekujemy:

- Wykształcenia minimum średniego, techniczne (pneumatyka, elektryka) będzie dodatkowym atutem
- Gotowość do podjęcia pracy w systemie zmianowym
- Dokładności, systematyczności, sumienności, samodzielności
- Dobrej organizacji pracy, umiejętności pracy w zespole.
- Znajomość obsługi komputera.

Do głównych zadań na tym stanowisku należą:

- Nadzór nad procesem technologicznym, obsługa linii produkcyjnej.
- Kontrola jakości wyrobu gotowego, kontrola stanów magazynowych.

Oferujemy:

- Ciekawą i odpowiedzialną pracę.
- Zatrudnienie na umowę o pracę w pełnym wymiarze godzinowym.
- Atrakcyjne wynagrodzenie.
- Możliwość rozwoju i zdobycia doświadczeń.

Prosimy przesyłać aplikacje zawierające CV wraz z listem motywacyjnym,
aktualnym zdjęciem oraz zgodą na przetwarzanie danych osobowych na adres
wjerzyk@abrisojiffy.com amankowska@abrisojiffy.com

**W ZWIĄZKU Z AKTUALNĄ SYTUACJĄ EPIDEMICZNĄ PROSIMY O NIE
DOSTARCZANIE WNIOSKÓW BEZPOŚREDNIO DO SIEDZIBY FIRMY!**

sorpac

Dynamicznie rozwijająca się firma
poszukuje pracownika na stanowiska

SPAWACZ | TOKARZ

Oferujemy umowę o pracę
oraz atrakcyjne warunki zatrudnienia

Kontakt pod adresem mailowym robert@sorpac.pl
lub telefonicznie pod numerem 792 500 330

WAD

poszukuje pracowników na stanowisko:

SPAWACZY MIG-MAG

Firma oferuje: umowę o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie.

WYMAGANIA:

- wykształcenie min. zawodowe
- umiejętność spawania metodą MAG
- znajomość rysunku technicznego mile widziana

Miejsce pracy Jarocin

CV e-mail: d.namyslowska@wad.com.pl
tel. 577 002 615

BIURO PROJEKTÓW

Firma projektowa specjalizująca się w branży drogowej
zatrudni pracownika na stanowisko:

PROJEKTANT / ASYSTENT PROJEKTANTA**WYMAGANIA:**

- obsługa programu AutoCad
- prawo jazdy kat.B

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- możliwość odbywania praktyki w zakresie uprawnień budowlanych

Aplikację (CV i podanie ze wskazaniem stanowiska)
proszę przesyłać na adres: biuro@biuroprojektowjarocin.pl

GOTSZLIK

Firma Gotszlik sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowiska:

**MECHANIK
MAGAZYNIER**

Cv proszę wysłać na adres e-mail:
biuro@gotszlik.pl z dopiskiem wybranego
stanowiska lub osobiście w siedzibie firmy przy
ul. Glinki 27a w Jarocinie

GOTSZLIK

Firma Gotszlik sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowiska:

**PRACOWNIK
PRODUKCJI**

Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAKWATEROWANIA

Cv proszę wysłać na adres e-mail:
biuro@gotszlik.pl z dopiskiem wybranego
stanowiska lub osobiście w siedzibie firmy przy
ul. Glinki 27a w Jarocinie

Przyjmę do pracy
na stanowisko

**PRACOWNIK FIZYCZNY
DO SORTOWANIA
ODPADÓW**

umowa o pracę na pełen
etat, praca w Jarocinie od
poniedziałku do piątku 8⁰⁰- 16⁰⁰

Osoby zainteresowane proszę
o kontakt tel. 509 783 643

Leszek Błaszczyk
LESZ-bud

przyjmie ucznia w zawodzie:

- ▶ monter zabudowy
i robót
wykończeniowych
w budownictwie
- ▶ elektryk

tel. 502 909 641

POTRZEBUJESZ LUDZI DO PRACY - PODPOWIEDZĄ CI, JAK ZATRUDNIĆ OBCOKRAJOWCÓW

Wydział Spraw Cudzoziemców Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zaprasza pracodawców do skorzystania z konsultacji między innymi na temat procedury uzyskiwania zezwoleń na pracę dla cudzoziemców.

W naszym kraju zatrudnia się coraz więcej obcokrajowców. Tak też jest w powiecie jarocińskim. Cudzoziemcy skupiają się głównie przy dużych zakładach pracy, takich jak Farmio czy Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki w Golinie. Ich dokładną liczbę trudno ustalić, ponieważ panuje dość duża rotacja - jedni wyjeżdżają, inni przyjeżdżają, co wiąże się między innymi z pozwoleniami na pracę. To nie tylko przybysze zza wschodniej granicy. Są także obywatele znacznie bardziej oddalonych od naszego kraju państw - Włosi, Argentyńczycy, Turcy, Wietnamczycy czy Chińczycy. A, że nasi pracodawcy mają coraz większe trudności ze znalezieniem solidnych pracowników na krajowym rynku pracy, coraz częściej decydują się na zatrudnienie obcokrajowców.

Wychodząc naprzeciw temu zapotrzebowaniu Wydział Spraw Cudzoziemców Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu ma propozycje dla pracodawców. Aby skorzystać z konsultacji indywidualnych online na temat procedury uzyskiwania zezwoleń na pracę dla cudzoziemców. I po drugie do spotkań informacyjnych online dedykowanych dla pracodawców w zakresie zatrudniania cudzoziemców posiadających lub starających się o zezwolenia na pobyt czasowy i pracę.

Zainteresowani uczestnictwem w tych formach konsultacji powinni przesyłać zgłoszenie na dedykowane adresy e-mail podane na stronie #WSC. Po zgłoszeniu chęci udziału pracodawcom zostanie przekazany termin spotkania. Kontakt e-mailowy pozwoli na ustalenie kalendarza spotkań i ścisłą współpracę z uczestnikami. Więcej informacji można znaleźć na: www.migrant.poznan.uw.gov.pl

(ann)

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 23 lutego do 1 marca

Barman, kelner, kucharz, pomoc kuchenna, zastępca szefa kuchni - Jarocin Sport Sp. z o. o. w Jarocinie

Spawacz - WAD Inżynieria Sp. z o. o. Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na: www.psz.praca.gov.pl, www.jarocin.praca.gov.pl

OGROMNE SITO BĘBNOWE WAŻĄCE 38 TON ZOSTAŁO DOSTARCZONE SPECJALNYM 40-METROWYM TRANSPORTEM DO JAROCINA. Urządzenie potrzebne jest do modernizowanej sortowni odpadów w Zakładzie Gospodarki Odpadami.

Prace związane z kolejną modernizacją sortowni ZGO-Wielkopolskiego Centrum Recyklingu w Jarocinie już trwają. Najnowsza inwestycja będzie kosztowała ponad 5 mln zł i podzielona została na trzy etapy.

Pierwszy rozpoczął się od zakupu drugiego sita bębnowego, które umożliwi pracę sortowni w czterech trybach. Pozwoli to na zwiększenie przepustowości oraz niezawodności linii. Sito o średnicy 3,6 m ma aż 16,5 m długości. Ogromne urządzenie, ważące 38 ton zostało dostarczone specjalistycznym 40-metrowym transportem. Przewiezienie zajęło 48 godzin. Poza montażem sita, w pierwszym etapie inwestycji przebudowana zostanie także nawa nadawcza oraz zamontowane będą nowe taśmociągi. Ten etap modernizacji będzie kosztował ponad 2,8 mln zł.

W drugim etapie zmodernizowana zostanie linia biologiczna do separacji odpadów biodegradowalnych znajdujących się w odpadach

Ogromne sito przyjechało do Jarocina specjalnym transportem



Niewtajemniczeni nigdy by nie zgadli, że to ogromne urządzenie na 40-metrowej platformie to sito przeznaczone do przesiewania odpadów

komunalnych. W trzecim - zamontowana będzie dodatkowa brama w hali nadawy (nadawa - określa strumień surowca w czasie - przyp. red.). Finalny etap obejmie także zaprojektowanie wyjścia z nowego sita na zewnątrz hali do kontenera

zewnętrznego.

W komunikacie na temat inwestycji czytamy: „Zadanie, które realizuje firma Eggersmann Anlagenbau GmbH w znacznym stopniu usprawni gospodarkę odpadami na terenie Jarocina oraz okolicznych gmin. Prawdopodobnie

prowadzona selektywna zbiórka oraz późniejsze sortowanie zebranych odpadów pozwala na wykorzystanie surowców wtórnych, w związku z czym zmaleje ilość odpadów deponowanych w śródownisku.”

ANNA KONIECZNA

NOWE MIASTO

Chcą zdobyć 5 mln zł na stację uzdatniania wody, drogę i remizę strażacką, bo mieli PGR-y

GMINA NOWE MIASTO ZŁOŻYŁA WNIOSKI DO NARODOWEGO FUNDUSZU INWESTYCYJNYCH O DOFINANSOWANIE TRZECH PROJEKTÓW NA KWOTĘ 5 MLN ZŁ. Czy ma szansę otrzymać taką sumę pieniędzy?

Rząd wesprze finansowo gminy, w których funkcjonowały państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, tak zwane PGR-y. W programie przewidziano 250 mln złotych ze środków Funduszu Inwestycji Lokalnych. Pieniądze będzie można wydać między innymi na kanalizację, modernizację dróg, tworzenie świetlic, bibliotek, placów zabaw, renowację zabytków. Według rządowych zapowiedzi preferowane będą inwestycje zainicjowane przez mieszkańców gminy, sołtysów czy organizacje pozarządowe. Nabór trwał do 12 lutego. - *Demony przeszłości z III RP muszą odejść w niepamięć; jednym z nich był brak dbałości o ob-*

szary popegeerowski - przekonywał na konferencji prasowej pod koniec grudnia premier Mateusz Morawiecki.

PGR-y to gospodarstwa rolne, których właścicielem było państwo. Powstawały od 1949 roku. O ich likwidacji sejm zdecydował w 1991 roku, a majątek PGR-ów przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Takie gospodarstwa funkcjonowały również w gminie Nowe Miasto. Nic dziwnego, że nowomiejski urząd złożył wnioski: na budowę ujęcia wody wraz z budową stacji uzdatniania wody na terenie obszaru Nowego Miasta i Kłęki, przebudowę drogi gminnej położonej w Kłęce o długości 650 m oraz na budowę remizy OSP w Boguszynie.

Ile pieniędzy może ostatecznie trafić do gminy Nowe Miasto? Wiadomo, że każda z gmin mogła złożyć tylko trzy wnioski o łącznej wartości od 50 tys. zł

do 5 mln zł. Nowomiejski urząd przygotował 3 projekty na maksymalną kwotę dofinansowania. Niestety zgodnie z regulaminem niemożliwe jest stuprocentowe dofinansowanie na wszystkie trzy wnioski.

(kar)

WIESŁAW SCHREIBER

zastępca wójta gminy Nowe Miasto



Każda gmina, na terenie której działały w przeszłości państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, miała prawo złożyć maksymalnie 3 wnioski na 3 inwestycje o łącznej szacunkowej wartości kosztorysowej nie wyższej niż 5 mln. zł. Na naszym terenie takie przedsiębiorstwa działały w 16 miejscowościach, przez to nie mieliśmy problemu ze znalezieniem zadań inwestycyjnych oczekiwanych przez mieszkańców. Ostatecznie ze względu na powyższy limit, wybrano 3 najważniejsze zadania

NA CO ZŁOŻONO WNIOSKI?

Budowa ujęcia wody ze stacją uzdatniania oraz siecią wodociagową dla Nowego Miasta i Kłęki - ujęcie wody, dwie studnie z obudowami termooizolacyjnymi, pompami głębinowymi, rurociągami, urządzeniami technologicznymi i systemem uzdatniania wody wyposażone w panele fotowoltaiczne do zasilania urządzeń. Wnioskowana kwota - 2.950.000 zł.

Przebudowa drogi gminnej w Kłęce wraz z budową chodnika, przejściami dla pieszych, budową kanalizacji deszczowej, modernizacją sieci wodociagowej oraz przebudową pozostałych instalacji podziemnych. Dodatkowo zmodernizowane zostanie oświetlenie drogi przy zastosowaniu technologii LED. Wnioskowana kwota - 1.600.000 zł.

Budowa remizy OSP w Boguszynie - wybudowanie budynku i zamontowanie paneli fotowoltaicznych wraz z urządzeniami z funkcją grzania i chłodzenia, uporządkowanie i zagospodarowanie terenu wokół remizy. Wnioskowana kwota 450.000 zł.

POMÓŻ DZIECIOM



TEGOROCZNA AKCJA WESOŁYCH OGRODNIKÓW POTRWA PONAD MIESIĄC. Fundacja „Ogród Marzeń” ma nadzieję, że dzięki temu uda się zebrać więcej pieniędzy na pomoc podopiecznym – dzieciom chorym i niepełnosprawnym z terenu Ziemi Jarocińskiej.

To będzie już jedenasta Akcja Wesołych Ogrodników. W tym roku potrwa ponad miesiąc. Fundacja „Ogród Marzeń” ma nadzieję, że dzięki temu uda się zebrać więcej pieniędzy na pomoc podopiecznym – dzieciom chorym i niepełnosprawnym z terenu Ziemi Jarocińskiej.

OSZCZĘDNOŚCI TOPNIEJĄ. POTRZEBNE SĄ PIENIĄDZE

Rok 2020, tak jak dla wszystkich, również dla fundacji był bardzo trudny. Pandemia wybuchła kilka dni przed startem Akcji Wesołych Ogrodników w 2020 roku. – Byliśmy w pełni gotowości – ponad 400 wolontariuszy, przygotowane puszki, zaplanowane imprezy i wszystko runęło w gruzach – mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezesa organizacji – Trudno było nam to zrozumieć, ale najgorsze że zebraliśmy jedną piątą tego, co w roku 2019, zaledwie nieco ponad 20 tysięcy złotych – dodaje. Na szczęście Fundacja miała oszczędności. To dzięki nim mogła pomagać swoim podopiecznym, finansować leczenie, operacje, zakup leków. Organizowano też, w miarę możliwości, turnusy rehabilitacyjne oraz zajęcia z hipoterapii. Niestety, oszczędności topnieją, dlatego Fundacja postanowiła, że Akcja Wesołych Ogrodników potrwa w tym roku ponad miesiąc.

BĘDA ZBIERAĆ OD 21 MARCA DO 25 KWIETNIA

– Ruszamy 21 marca, wyjątkowy dzień, pierwszy dzień wiosny i Światowy Dzień Zespołu Downa – idealna data, by rozpocząć naszą akcję – mówi z uśmiechem Weronika Wesołek, wiceprezesa organizacji. To właśnie w niedzielę, 21 marca odbędzie się też pierwsza impreza sportowa, którą przygotowali Biegacze Jarocin. Zapraszają na wspólny trening biegowy i marszowy. Trzeba przyjść w dwóch różnych skarpetkach (symbol Dnia Zespołu Downa) i wrzucić coś do puszki.

21 marca rozpoczną się licytacje w internecie, będzie można wpłacać pieniądze na konto. – Liczymy też na dorosłych wolontariuszy. W tym roku po raz pierwszy chcielibyśmy, by wystawiono puszki w sklepach, punktach usługowych i zakładach pracy – mówi wiceprezesa. W ten sposób organizacja chce zbierać pieniądze do 19 kwietnia. Od 23 kwietnia rozpocznie się zbiórka uliczna. Wesołe Ogrodnicy będą zbierać do puszek do niedzieli, 25 kwietnia. Organizatorzy zbiórki liczą również, że tak, jak w latach poprzednich uda się zorganizować choć małe imprezy. – Zachęcamy do pomocy, możesz pomóc nam zbierać pieniądze, zorganizować wydarzenie, podarować coś na licytację, zostać sponsorem lub po prostu wpłacić coś na konto fundacji – mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz.



ZRÓB ZBIÓRKĘ W PRACY (między 21 marca a 23 kwietnia)

Zostań dorosłym wolontariuszem > zapytaj pracodawcy, czy możesz zrobić zbiórkę w pracy > jeśli wyrazi zgodę, odbierz puszkę > zachęć współpracowników, by coś wrzucili.

Postaw puszkę w sklepie, salonie kosmetycznym lub fryzjerskim, gabinecie, punkcie usługowym lub innym miejscu, gdzie przychodzi dużo ludzi.

ZOSTAŃ SPONSOREM

Możesz przekazać darowiznę lub podpisać z fundacją umowę sponsorską

PRZEKAŻ FANT NA LICYTACJĘ | ZORGANIZUJ WYDARZENIE

Nabór wolontariuszy chętnych do zbiórki ulicznej odbędzie się na początku kwietnia

nr rachunku bankowego: 76 8427 0009 0029 9055 2000 0001

Jeśli chcesz pomóc, dzwoń 508-318-924 lub pisz b.piotrowicz@jarocinska.pl

Zgodziłaś się opowiedzieć o swojej depresji. To temat dla wielu trudny. Dlaczego to robisz?

Przede wszystkim robię to dla siebie. Potrzebuję się oczyścić, wyrzucić z siebie to wszystko, co się we mnie nagromadziło. W pierwszej kolejności myślę o sobie. Dopiero na drugim miejscu pomyślałam o tych, którzy zmagają się z depresją i uzależnieniami.

Jednak nie zgodziłaś się zdradzić swojego imienia i nazwiska.

Bo jestem zdrową egoistką, która na pierwszym miejscu stawia obecnie siebie. Czy moje nazwisko pomoże komuś wyzdrowieć? Nie! Ale moja historia, a raczej walka o samą siebie – raczej tak! Na pewno może zmotywować.

Przekonałaś mnie. Może zaczniemy od początku. Kiedy rozpoczęła się twoja choroba?

Trudno wskazać mi, kiedy pojawiły się pierwsze symptomy depresji. Obecnie mam 49 lat, ale już w szkole podstawowej pojawiły się pewne problemy.

To wiele lat temu. Wtedy byłaś dzieckiem. Co się takiego z tobą działo?

Miałam nieodpartą potrzebę nagłego jedzenia. Nie kojarzyłam tego ze stresem, ale widziałam, że trudno mi nad tym zapanować. Pamiętam, że już wtedy przestrzegałam siebie jako zbyt grubą. Do tego byłam wysoka i dobrze zbudowana. Wołających na mnie „gruba” nie brakowało.

To mogły być początki bulimii, z którą, jak wiem, zmagalaś się wiele lat?

Tak, ale wtedy o tym nie wiedziałam. Czułam głód, to jadłam, kiedy zaczęło mi się robić niedobrze, to szłam i wymiotowałam. Prawda do mnie dotarła po wielu latach. Około 15 lat temu uświadomiłam sobie, że bulimia to moje drugie ja. Od 7 jestem „czysta”.

„Czysta”?

No tak, bo bulimia czy anoreksja, czyli psychiczne zaburzenia odżywiania, to są zachowania kompulsywne, nad którymi nie można zapanować. Tak jak alkoholik musi się napić, ja musiałam się najeść i zrygać. Alkoholik mówi sobie „napije się dzisiaj”, a ja w „najlepszych” latach swojej bulimii planowałam sobie po obudzeniu wieczorną „ucztę”. No i tak robiłam. Brałam bochenek chleba, smarowałam go pasztetem albo serkiem, żeby było łatwiej, popijałam dużą ilością wody i wędrowałam do łazienki. Dodam, że czułam się wtedy, jak na haju, a problemy przestawały istnieć. Tyle że, jak wywaliłam z siebie wszystko, to nie mogłam spojrzeć w lustro na własną twarz. Ryczałam, obiecywałam, że

to już ten ostatni raz... Niestety, to się powtarzało, a ja nie dawałam sobie rady. Zabijało mnie poczucie winy.

A rodzina nic nie zauważyła? Skrzętnie się kryłam. Miałam swoje sposoby. Owszem z czasem się o wszystkim dowiedzieli i to ode mnie. Zanim do tego doszło zdążyłam skończyć studia, zacząć pracę, urodzić dwoje dzieci i się rozwiść.

Czyli to trwało bardzo długo?

Około 25 lat. I przez dłuższy czas nie myślałam, że to coś złego. Nie stosowałam przecież leków przeciwcudzających, jak wiele młodych dziewczyn. Ja po prostu jadłam, piłam wodę i rzygałam, więc co to mógł być za problem? Tyle że za tym krył się ból i cierpienie, którego sobie wtedy nie uświadamiałam. Dzisiaj pozostały skutki: problemy z jelitami, zębami, które na wskutek działania kwasu solnego się psują, powtarzające się wrzody żołądka.

Wróćmy do tematu depresji?

Równocześnie z objadaniem pojawiało się złe samopoczucie, coś w rodzaju przygnębienia. Znacznie nasiliły się w okresie studiów. Poszłam więc do psychiatry. Otrzymałam leki przeciwdepresyjne i przeciwłękowe. Niestety dość szybko się okazało, że te leki wywołują u mnie liczne skutki uboczne. Potrzebna była ich zmiana.

Depresja to złożona choroba i ma wiele oznak psychosomatycznych. Jak to było u ciebie?

Na drugim roku studiów stałam się bardzo senna. Zmęczenie było tak silne, że cały dzień leżałam i nie mogłam się zwlec z łóżka. Pomimo tego nie mogłam zasnąć. Lekarze podejrzewali u mnie cukrzycę. Przeszłam więc liczne badania. Niestety nie potwierdziły ich tezy. Dalej nie było wiadomo, co mi jest. Czasem dochodziłam do siebie i funkcjonowałam normalnie, ale potem znowu zaczynałam się pokładać, gdzie popadnie. Po kilku miesiącach trafiłam do neurologa. Ten zrobił mi EEG fal mózgowych. Badanie wykazało, że w czasie tak zwanego czuwania pojawiają się wiązki snu. Jednym słowem miałam objawy narkolepsji. Dostałam więc eferdrynę. Dzięki niej mogłam zacząć funkcjonować, a objawy z czasem w ogóle zanikły. Niestety ona pobudzała łaknienie. Pojawiły się też spore problemy z bólami głowy, zaburzenia widzenia i równowagi. Podejrzewano więc guza mózgu. Potem miałam rwę kulszową, ledwo się ruszałam... dodatkowo problemy z widzeniem. Przyczyną wszystkiego była psychika. Często też mdlałam. Ile razy ja trafiłam karetką na sygnale do szpitala? To były jednak objawy nerwicy. W sumie przeszłam cztery sil-

Zażyłam większą ilość uspokajaczy. Obudziłam się pod dwóch dniach w szpitalu



MA 49 LAT. PRZEZ WIELE LAT ZMAGAŁA SIĘ Z DEPRESJĄ, BULIMIĄ I WSPÓLZALEŻNIENIEM. Była bita i poniewierana. Stoczyła ciężką walkę o siebie pokonując to, co dla innych wydaje się niemożliwe. Z Karoliną - mieszkanką Jarocina rozmawia Karina Muszalska

ne załamania nerwowe, w tym depresję poporodową.

Jak się ona objawiała? Często kojarzy się bowiem depresję poporodową z brakiem zainteresowania dzieckiem?

Nie, nic z tych rzeczy. Zaczęłam się źle czuć jeszcze przed porodem. Wtedy nikt nie zadawał mi pytania o moje samopoczucie. Urodziłam syna dwa tygodnie po terminie wycieńczona psychicznie. Przede wszystkim kompulsywnie sprzątałam dom. Wszystko musiało być idealnie zrobione. Każda osoba, która weszła do mojego mieszkania była „chodzącym brudem”. Myślałam wtedy „niech ona wyjdzie, muszę tam przetrzeć podłogę”. Paradoksalnie ja tego swojego domu nienawidziłam. Czułam się w nim źle. Popołudniami pakowałam syna do wózka i szłam do mamy. Tam czułam się lepiej. Trzy miesiące po porodzie zemdlałam. Z czasem pojawiły się stany lękowe. Poszłam więc do psychiatry.

Zdiagnozowano u ciebie depresję poporodową? Skądże. Pani psychiatra stwierdziła, że to wszystko przez mój perfekcjonizm. Owszem, jestem

perfekcjonistką, ale nie to było powodem mojego stanu. Wypisałam leki i kazała odstawić syna od piersi. Czułam się okropnie, miałam sobie za złe, że nie będę karmić dziecka. Stan zamiast się poprawiać pogarszał się. Stany lękowe się pogłębiły. Za dnia szukałam ucieczki w sen, za to noce były bezsenne. Trafiłam więc do innego psychiatry. Wtedy dowiedziałam się, co mi jest. Mało tego, powiedziano mi, że wcale nie musiałabym odstawić dziecka od piersi, gdyby zapisano mi odpowiednie leki. Niestety zła decyzja psychiatry raczej pogłębiała moją chorobę. Otrzymałam więc nowe leki. Wiele miesięcy upłynęło zanim zaczęłam być spokojniejsza. Depresja odebrała mi radość z narodzin syna, na którego tak czekałam. Wiedziałam też, że jeśli zdecyduję się na kolejną ciążę, to będę musiała być pod opieką psychiatry, żeby sytuacja nie powtórzyła się.

Z tego co wiem, twoje problemy się nie skończyły. Co się potem z tobą działo?

Przez osiem lat żyłam w miarę dobrze. Mówię w miarę, bo w międzyczasie pojawiły się problemy alkoholowe u mojego męża, rozpad małżeństwa i roz-

wód. Przez ten okres żyłam jak terminator emocjonalny, który ze wszystkim musiał sobie poradzić bez łez i biadolenia. Nawet nie zauważyłam, że doprowadziłam się do najgorszego. Czułam bezsilność i choć bardzo chciałam żyć i być szczęśliwa, to nie wiedziałam, jak mam to zrobić. Pewnego dnia zażyłam więc większą ilość uspokajaczy. Obudziłam się pod dwóch dniach w szpitalu. Lekarz prowadzący chciał mnie przekazać do szpitala psychiatrycznego, ale ja się nie zgodziłam, bo dzieci, bo ludzie, bo nienawidzę szpitala. Tysiąc powodów, dla których nie chciałam być zamknięta. Wiedziałam jedno - muszę się leczyć. Poszłam na terapię. Zresztą moja próba samobójcza była wołaniem o pomoc. Nawet nie pamiętałam, że napisałam sms-a do koleżanki. Co prawda był zawył, nie napisałam w nim nic wprost. Jednak bardzo ją zaniepokoił. Wsiadła do auta i przyjechała do mnie. Dzięki niej żyję. Prawdę powiedziawszy ta sytuacja była pierwszym krokiem do sięgnięcia własnego dna.

Mówisz o osiągnięciu dna, to raczej kojarzy się z alkoholikami i narkomanami.

Dna może osiągnąć każdy, kto żyje w totalnej destrukcji. To

może być alkoholik, narkoman, osoba zależna psychicznie, perfekcionista, pracoholik. Ludziom się wydaje, że dnem jest bycie żulem. A to nieprawda, bo nie każdy żul dosięgnął swojego dna, tak jak człowiek z korpo, który zachlewa tylko w weekendy. To dno staje się pewnego rodzaju wybawieniem, bo albo z niego się odbijesz i zaczniesz żyć, albo czeka cię koniec. Przy czym to odbicie i nowe życie musi być diametralnie inne, muszą zajść w nas zmiany.

Powiedziałas, że był to pierwszy krok do osiągnięcia dna, czyli jednak próba samobójcza nie była tym, co od razu popchnęło cię do zmian?

To był początek staczania się na dno. W tym czasie byłam związana z człowiekiem, który był również alkoholikiem. Znęcał się nade mną fizycznie i psychicznie. Ale przecież ja go kochałam. Tyle że to nie była miłość, ale współuzależnienie od niego, od sytuacji w której się znalazłam. A tam, gdzie jest zależność, nie ma miłości. Po trzech latach związku wróciłam na terapię z zamiarem zostawienia tego „alkona”. Tak rozpoczęłam powolny proces wychodzenia ze współuzależnienia. Wiedziałam już, że moja psychiczna zależność zaczęła się znacznie wcześniej. Najpierw była ona od matki, potem od męża alkoholika, a zakończyła się na partnerze. Cztery lata rosła we mnie decyzja powiedzenia mu „wynocha”. Dla jednych to długo, ale ja przez ten czas znacznie dojrzałam, krok po kroku zaczęłam podejmować decyzje, które miały mnie chronić. Uczyłam się zdrowego egoizmu. I na początku za cholerę nie wiedziałam, co to jest. Wkurzałam się na terapeutę, bo czasami miałam wrażenie, że mózg mi eksploduje. Jak ja mam myśleć najpierw o sobie? Przecież tak nie powinno być! Tyle że ja dotąd myślałam o wszystkich, a nie o sobie.

Wszystko zaczęło się nagle układać?

(śmiech) Bez przesady. Na terapię chodziłam jeszcze kolejne cztery lata. Kiedy odważyłam się zmienić swoje życie, to musiałam się nauczyć chronić kogoś najważniejszego dla mnie, czyli samą siebie. Przede wszystkim musiałam sobie wybaczyć i przestać siebie besztać za każdy błąd. Długo wyrzucałam sobie próbę samobójczą, którą uznałam za akt totalnej nieodpowiedzialności i egoizmu, a przecież z myślami samobójczymi zmagalam się wiele lat, nie mogłam ścierpieć faktu, że do domu, w którym wychowywałam syna i córkę sprowadziłam drania. Przy czym to nie jest tak, że przestały na mnie spadać problemy. One są, tylko ja już inaczej na nie reaguję. Rozpoznaję też

toksycznych ludzi, od których po prostu teraz stronię. Cokolwiek robię, to dlatego, że chcę, a nie, że muszę, bo ja nic nie muszę. Przyszedł czas, że pożegnałam się z terapeutą i od czterech lat radzę sobie sama.

Czy jesteś na tyle silna, że gdyby powróciła depresja to zdołasz ją przezwyciężyć?

Wraz z moją terapią i okresem uzdrawiania poszerzała się moja wiedza o depresji, bulimii, współuzależnieniu czy uzależnieniach, ale i też na temat, jak sobie radzić samemu. Nauczyłam się własnego ciała, które działa jak alarm i mówi mi „kochana zaczyna się coś dziać”. Wiem więc, że po okresie dużego stresu przyjdzie duży spadek sił i będę ryczeć do poduszki. Nie panikuję, tylko robię choćby coś małego dla siebie, krok po kroczku. Wiem również, kiedy muszę wrócić do leków, bo bez nich nie dam rady, wiem, co sprawi mi ulgę np. kopanie ogródka. Każdy dzień jest dla mnie wyzwaniem i jestem świadoma tego, że w dużej mierze to ode mnie zależy, co będzie się teraz z mną dziać. Słucham Eweliny Stępnickiej, planuję swój dzień, zwłaszcza chwile dla siebie: książka, odpoczynek, jazda na rowerze. Ustalam „robotę do zrobienia” i nie chodzi tu o sprzątanie, gotowanie tylko o jogę albo na przykład ćwiczenie uważności, picie wody. Kieruję się obecnie maksymą „jestem cudem do odkrycia, a nie problemem do naprawienia”.

Czyli uważasz, że wyjście z depresji zależy od nas samych. Przecież są czasem takie stany, że chorzy nie wiedzą, co się z nimi dzieje?

To, co się z nami stanie zależy od nas, bo tylko my mamy na siebie wpływ. Oczywiście, że są sytuacje, w których chory nie jest w stanie sobie sam pomóc i wymaga hospitalizacji czy nawet całodziennej opieki najbliższych. Tyle że te stany są przejściowe. Gdybym na pewnym etapie swojego życia nie podjęła decyzji, że muszę się sobą zaopiekować, to do dzisiaj depresja wracałaby do mnie jak bumerang, a teraz potrafię na czas zareagować. Powiem tak: najgorsze, co można zrobić wobec osoby chorej na depresję, to powiedzieć jej „ogarnij się”, bo gdyby to było takie proste, to w ogóle by nie chorowała. Prawdą jednak jest, że chory w lepszych okresach może zdecydować się na pracę nad sobą. Same leki nie pomogą. Nie miałam wsparcia ze strony rodziny i nie dlatego, że nie chcieli, ale po prostu nie potrafili mi pomóc, nie wiedzieli, co zrobić. Dla nich moja terapia i to, że jej się tak trzymam była czymś niezrozumiałym. Ja się zapałam i zrobiłam wszystko, żeby postawić siebie do pionu.



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

aktywny
samorząd 

Program „Aktywny Samorząd” Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie realizuje od 2012 r. Przez te kilka lat ewoluował i dziś osoby niepełnosprawne mogą korzystać z niego w ramach 16 zadań. Tylko w minionym 2020 r. zostało zawartych 117 umów na łączną kwotę 515446zł. Ponad pół miliona złotych pozwoliło PCPR w Jarocinie realizować główny cel Programu, czyli wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo beneficjentów programu w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji oraz cele szczegółowe. Główny cel oraz cele szczegółowe będą realizowane w roku 2021, dlatego już dziś zapraszam do zapoznania się z ofertą Programu „Aktywny Samorząd” i zachęcam adresatów Programu do składania wniosków.

Patryk Kulka
Dyrektor PCPR w Jarocinie



Podsumowanie realizacji w 2020r. przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie pilotażowego Programu „Aktywny Samorząd”.
Program finansowany jest ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
W 2020r. zawarto łącznie 117 umów na kwotę 515 446,00 zł

Obszar	Zadanie	Nazwa	Liczba zawartych umów	Łączna kwota dofinansowania
Obszar A	Zadanie 1	Pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu dla osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu ruchu	3	18760 zł
	Zadanie 2	Pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B dla osoby niepełnosprawnej z dysfunkcją narządu ruchu	4	7982 zł
	Zadanie 3	Pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B dla osoby niepełnosprawnej z dysfunkcją narządu słuchu	1	1605 zł
Obszar B	Zadanie 4	Pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu dla osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu słuchu	Nie złożono wniosku	X
	Zadanie 1	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	6	27202 zł
	Zadanie 2	Dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania	2	4000 zł
	Zadanie 3	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	3	15436 zł
	Zadanie 4	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	2	6264 zł
Obszar C	Zadanie 5	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektrycznego zakupionego w ramach programu „Aktywny Samorząd”	Nie złożono wniosku	X
	Zadanie 1	Pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym	2	20000 zł
	Zadanie 2	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym	6	15766,90 zł
	Zadanie 3	Pomoc w zakupie protazy kończyny, w której zastosowaniu nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protazy co najmniej na III poziomie jakości	1	121602 zł
	Zadanie 4	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protazy kończyny (co najmniej na III poziomie jakości)	Nie złożono wniosku	X
Obszar D	Zadanie 5	Pomoc w zakupie skuteru inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego	5	35775 zł
		Pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej i doręczanie zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecko przebywające w żłobku, przedszkolu lub pod inną tego typu opieką)	3	3499,65 zł
Moduł II		Pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym	70	239573,45 zł

AKTYWNY SAMORZĄD W 2021

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie informuje o rozpoczęciu naboru wniosków w ramach pilotażowego Programu „Aktywny Samorząd” - Termin składania wniosków w Module I w 2021 r. Od 01.03.2021r. do 31.08.2021r.
Terminy składania wniosków w Module II w 2021r. Od 01.03.2021r. do 31.03.2021r. - termin zakończenia przyjmowania wniosków o dofinansowanie w ramach roku szkolnego/ akademickiego 2020/2021.
Do 10.10.2021r. - termin zakończenia przyjmowania wniosków o dofinansowanie w ramach roku szkolnego/ akademickiego 2021/2022.

Wnioski o dofinansowanie można składać w formie elektronicznej w systemie SOW (<https://sow.pfron.org.pl/>) lub w PCPR w Jarocinie, ul. Dworcowa 2, 63-200 Jarocin.
Szczegółowych informacji dotyczących programu udzielają pracownicy PCPR w Jarocinie: Anna Michalak, Jagoda Przysiecka, Maria Raś, pod nr tel. (62) 505 37 33 lub 724 555 026.

MODUŁ I					
Obszar	Zadanie	Nazwa	Adresaci programu - wiek aktywności zawodowej lub zatrudnienie (niepełnosprawność)	Definansowanie do:	Udział własny
A	1	Pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu dla osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu ruchu	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności z dysfunkcją narządu ruchu	10.000,00 zł Fotelik - 6.000,00 zł	15%
	2	Pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B dla osoby niepełnosprawnej z dysfunkcją narządu ruchu	osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z dysfunkcją narządu ruchu	4.800,00 zł, w tym: - kurs i egzamin kat. B - 2.100,00 zł - kurs i egzamin pozostałych kategorii - 3.500,00 zł - pozostałe koszty tj. zakwaterowanie/ wyżywienie/ dojazd - 800,00 zł - usługa tłumacza migowego - 500,00 zł	25%
	3	Pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B dla osoby niepełnosprawnej z dysfunkcją narządu słuchu	osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z dysfunkcją narządu słuchu w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego	4.800,00 zł, w tym: - kurs i egzamin kat. B - 2.100,00 zł - kurs i egzamin pozostałych kategorii - 3.500,00 zł - pozostałe koszty tj. (zakwaterowanie/wyżywienie/dojazd) - 800,00 zł - usługa tłumacza migowego - 500,00 zł	25%
	4	Pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu dla osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu słuchu	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy	4.000,00 zł	15%
B	1	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności z dysfunkcją narządu wzroku lub obu kończyn górnych	7.000,00 zł - 24.000,00 zł: - dla osoby niewidomej 24.000,00 zł, z czego urządzenie brajlowskie 15.000,00 zł, dla pozostałych osób z dysfunkcją narządu wzroku 9.000,00 zł - dla osoby z dysfunkcją obu kończyn górnych 7.000,00 zł	10%
	2	Dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania	Osoby, które nabyły sprzęt w ramach programu „Aktywny Samorząd” Obszar B	2.000,00 zł - 4.000,00 zł: - dla osoby głuchoniewidomej 4.000,00 zł - dla osoby z dysfunkcją narządu słuchu 3.000,00 zł - dla pozostałych adresatów obszaru 2.000,00 zł	nie jest wymagany
	3	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	osoby posiadające orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dysfunkcją narządu wzroku	7.500,00 zł	10%
	4	Pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności w związku z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy	4.000,00 zł	10%
	5	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektrycznego	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności	1.500 zł	10%
C	1	Pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności i dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym	10.000,00 zł 25.000,00 zł (ekspert)	10%
	2	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności	3.500,00 zł z czego: - zakup jednego akumulatora nie więcej niż 1.000,00 zł (nie wymagana aktywność zawodowa lub zatrudnienia)	nie jest wymagany
	3	Pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania mechaniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości	Osoby posiadające orzeczenie o stopniu niepełnosprawności	12.000,00 zł - 30.000,00 zł w zakresie: - ręki 12.000,00 zł - przedramienia 26.000,00 zł - ramienia lub wyluszczenia w stawie barkowym 30.000,00 zł - stopy lub podudzia 18.000,00 zł - na wysokości uda(także przez staw kolanowy) 25.000,00 zł - uda lub wyluszczeniu w stawie biodrowym 30.000,00 zł	10%
	4	Pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny (co najmniej na III poziomie jakości)	Osoby posiadające orzeczenie o stopniu niepełnosprawności	Do 30% z 12.000,00 zł - 30.000,00 zł	10%
	5	Pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania niezbędnego do wózka ręcznego	Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności do 16 r.ż lub osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności i dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadające zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu	7.500,00 zł	25%
D	Pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecko przebywające w żłobku, przedszkolu lub pod inna tego typu opieką)	Osoby posiadające orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, która ma przedstawicielem ustawowym lub opiekunem prawnym dziecka	300,00 zł/ miesięcznie	15%	

MODUŁ II - ROK 2021 POMOC W UZYSKANIU WYKSZTAŁCENIA NA POZIOMIE WIŻSZYM ADRESATEM POMOCY W MODULE II JEST OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA, KTÓRA:

- posiada orzeczony znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności,
- pobiera naukę w szkole wyższej (studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie, studia podyplomowe lub doktoranckie prowadzone przez szkoły wyższe w systemie stacjonarnym/ dziennym lub niestacjonarnym/ wieczorowym/ zaocznym lub eksternistycznym, w tym również za pośrednictwem Internetu)
- pobiera naukę w szkole policealnej lub kolegium lub ma przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi.

W ROKU 2021 KWOTA DOFINANSOWANIA KOSZTÓW NAUKI (SEMESTR/ PÓLROCZE OBJĘTE DOFINANSOWANIEM) WYNOŚI, W PRZYPADKU:

- dodatku na pokrycie kosztów kształcenia:
- a) do 1.000,00 zł dla Wnioskodawców pobierających naukę w szkole policealnej lub kolegium,
- b) do 1.500,00 zł dla pozostałych Wnioskodawców,
- dodatku na uiszczenie opłaty za przeprowadzenie przewodu doktorskiego - do 4.000,00 zł,
- opłaty za naukę (czesne) - równoważność kosztów czesnego w ramach jednej, aktualnie realizowanej formy kształcenia na poziomie wyższym (na jednym kierunku) - niezależnie od daty poniesienia kosztów, przy czym dofinansowanie powyżej kwoty 4.000,00 zł jest możliwe wyłącznie w przypadku, gdy wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu Wnioskodawcy nie przekracza kwoty 764,00 zł (netto) na osobę.

DODATEK NA POKRYCIE KOSZTÓW KSZTAŁCENIA MOŻE BYĆ ZWIĘKSZONY, NIE WIĘCEJ NIŻ O:

700,00 zł	W przypadku poruszania się na wózku inwalidzkim / lub posiadania znacznego stopnia niepełnosprawności w związku z dysfunkcją narządu wzroku
500,00 zł	W przypadku poniesienia kosztów z tytułu pobierania nauki poza miejscem zamieszkania
300,00 zł	W przypadku posiadania ważnej (ważnej) Karty Dużej Rodziny
300,00 zł	W przypadku pobierania nauki jednocześnie na dwóch kierunkach studiów/nauki (przyznanie tej kwoty oznacza dofinansowanie kosztów nauki także na drugim kierunku)
200,00 zł	W przypadku studiowania w trybie przyspieszonym
300,00 zł	W przypadku, gdy Wnioskodawca jest osobą poszkodowaną w 2020 lub w 2021 roku w wyniku działania żywiołu lub innych zdarzeń losowych
300,00 zł	W przypadku korzystania z usług tłumacza języka migowego
800,00 zł	W przypadku posiadania podpisu elektronicznego/ Profilu Zaufanego na platformie ePUAP i złożenia wniosku o dofinansowanie w formie elektronicznej w dedykowanym systemie przygotowanym przez PFRON, przy czym możliwość ta dotyczy tylko tych Wnioskodawców, którzy skorzystają z tego zwiększenia po raz pierwszy (wsparcia jest jednorazowe)
500,00 zł	W przypadku, gdy Wnioskodawca w poprzednim semestrze pobierał lub aktualnie pobiera naukę w formie zdalnej (w związku z pandemią)

DODATEK NA POKRYCIE INNYCH KOSZTÓW KSZTAŁCENIA MA CHARAKTER PROGRESYWNY I MOTYWACYJNY. WYSOKOŚĆ FAKTYCZNIE UDZIELONEGO DODATKU JEST UZALEŻNIONA OD POZIOMU NAUKI I POSTĘPÓW WNIOSKODAWCY W NAUCE I WYNOŚI:

Do 50 % wyliczenia	W przypadku pobierania nauki na pierwszym roku nauki w ramach wszystkich form edukacji na poziomie wyższym, a w przypadku form kształcenia trwających 1 rok do 75%.
Do 75 % wyliczenia	W przypadku pobierania nauki na kolejnym, drugim roku edukacji w ramach wszystkich form edukacji na poziomie wyższym
Do 100 % wyliczenia	W przypadku pobierania nauki w kolejnych latach (od trzeciego roku) danej formy edukacji na poziomie wyższym, przy czym studenci studiów II stopnia i uczestnicy studiów doktoranckich (III stopnia) mogą otrzymać dodatek w kwocie maksymalnej na każdym etapie nauki.

„Całe serce wkładał w działalność OSP”



W wieku 83 lat zmarł Stefan Andruszkiewicz z Jaraczewa - zasłużony działacz OSP i samorządowiec.

„Straciliśmy życziwego człowieka, nauczyciela i przyjaciela” - tak o niezwykłym Stefanie Andruszkiewiczem napisał w mediach społecznościowych Dariusz Strugała, burmistrz Jaraczewa. Działacz społeczny zmarł w wieku 83 lat w piątek 26 lutego. Przez większość swojego życia zawodowego był związany z Przedsiębiorstwem Rolnym Rusko, gdzie był zatrudniony jako planista.

Mieszkańcy gminy Jaraczewo Stefana Andruszkiewicza kojarzą z działalnością samorządowej i strażackiej. W latach 1994 – 2002 był radnym, przez ten okres pełnił funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Zdecydowanie dłużej, bo ponad 50 lat był związany ze strażą pożarną. W 1965 roku wstąpił do OSP Jaraczewo, tam też pełnił funkcję skarbnika. Na przełomie wieków szefował zarządowi gminnemu OSP. Druhami kierował do 2006 roku. - *Był oddany pracy społecznej i ochotniczej straży pożarnej. Przyczynił się do rozwoju straży na Ziemi Jaraczewskiej, organizował jednostki, opracowywał statuty działania jednostek, za jego działalności powstały stowarzyszenia zarejestrowane w sądach. Żył całym sercem i całe serce wkładał w działalność OSP - wylicza jego zasługi Eugeniusz Tyrakowski, prezes Zarządu Gminnego OSP w Jaraczewie.*

Stefan Andruszkiewicz był wielokrotnie odznaczany przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych. Pierwszy raz został uhonorowany w 1972 roku - odznaką Strażak wzorowy. Jego zasługi dla lokalnej społeczności dostrzegł też burmistrz Dariusz Strugała i przyznał mu medale „Zasłużony dla gminy Jaraczewo”, „Za szczególne zasługi do gminy Jaraczewo”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 2 marca w Jaraczewie. Prócz rodziny, znajomych w ostatnim pożegnaniu druhowi będą towarzyszyli ochotnicy z całej gminy. W uroczystości wezmą udział poczty sztandarowe poszczególnych jednostek. Sygnałami alarmowymi wozów strażackich zostanie uczczona pamięć zmarłego.

(ora)

ODESZLI OD NAS

EDWARD WLAZIK

l. 65 (Bieździadów)

MARIAN LIS

l. 86 (Miniszew)

STANISŁAW HADRZYŃSKI

l. 72 (Kotlin)

ELŻBIETA TWARDOWSKA

l. 73 (Magnuszewice)

ANDRZEJ ŚWIDURSKI

l. 71 (Jarocin)

STEFAN KORNOBIS

l. 87 (Cielcza)

STEFAN ANDRUSZKIEWICZ

l. 84 (Jaraczewo)

STANISŁAW WALORCZYK

l. 69 (Siedlemin)

ZBIGNIEW SZCZĘŚCIAK

l. 78 (Jarocin)

ANNA CYPLIK

l. 64 (Jarocin)

ZENON ANDRZEJCZAK

l. 59 (Jarocin)

TERESA ZIĘTEK

l. 89 (Jarocin)

RYSZARD GOLIŃSKI

l. 73 (Wilkowyja)

JAN LEŚNIEWSKI

l. 87 (Jarocin)

KAZIMIERA WOŹNIAK

l. 88 (Jarocin)

ROMAN SŁOWIŃSKI

l. 64 (Mieszków)

Rodzinom zmarłych
składamy
wyrazy współczucia

Odszedł na zawsze

ADAM WANTUCH Nauczyciel

Rodzinie zmarłego
składam serdeczne wyrazy współczuciaPiotr Piotrowicz
Prezes Południowej Oficyny WydawniczejJarociński Klub Szachowo-Warcabowy
składa wyrazy współczucia rodzinie

ś. † p.

ADAMA WANTUCHA

współzałożyciela sekcji szachowej JOK Jarocin
i wieloletniego prezesa Jarocińskiego
Klubu Szachowo-Warcabowego,
wspaniałego nauczyciela matematyki i krzewiciela
szachów w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie,
sędziego, zawodnika i instruktora szachowegoSerdeczne podziękowanie rodzinie, ks. proboszczowi
parafii pw. św. Kazimierza, przyjaciołom, sąsiadom,
znajomym i delegacjom za wsparcie, okazane serce,
uczestnictwo w ceremonii pogrzebowej i zamówione
msze św. w intencji mojego męża

ś. † p.

STANISŁAWA HADRZYŃSKIEGO

składa
żona z rodziną

Z wielkim niedowierzaniem i smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ś. † p.

STANISŁAWA HADRZYŃSKIEGO

Właścicielka firmy, która zbudowała wspaniałą siedzibę
wydawnictwa Gazety Jarocińskiej, człowieka, który zawsze służył pomocą,
radą, jak nikt inny rozumiał potrzeby inwestorów.Zegnam cię Stanisławie,
Twoja osoba na zawsze pozostanie w mojej pamięci.
Rodzinie zmarłego składam serdeczne wyrazy współczucia.Piotr Piotrowicz
Prezes Południowej Oficyny Wydawniczej

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Serdeczne podziękowania Rodzinie, ojcu proboszczowi z Kościoła
o.o. Franciszkanów, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom
oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, tak licznie
uczestniczyli we Mszy św. i uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzili
w ostatnią drogę Mojego Męża, Naszego Ojca, Teścia i Dziadka

ś. † p.

płk JANA LEŚNIEWSKIEGO

Dziękujemy za modlitwy, okazane wsparcie, wieńce, kwiaty
oraz zamówione Msze św.Pogrążona w smutku
żona z rodziną„W daleką podróż zabrał Cię Bóg, jedną nadzieję Nam dając, że kiedyś
przekroczą też niebios próg Ci, którzy tutaj w bólu zostali...”Składamy serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy w tak bolesnych
(dla nas) chwilach dzielili z nami smutek i wspaniałą nadzieję
w ostatniej drodze naszego brata, szwagra i wuja

ś. † p.

JÓZEFA KOSTRZEWEY

Szczególnie dziękujemy Rodzinie, ks. Proboszczowi z parafii Żerków,
Zakładowi Pogrzebowemu Jan Marclniak, sąsiadom i przyjaciołom
za modlitwę, pamięć, okazane serce, złożone wieńce i kwiaty
oraz zamówione liczne intencje mszalne

Rodzeństwo

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym,
sąsiadom, delegacjom, lekarzom i pielęgniarkom,
wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli wieńce
i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce
wiecznego spoczynku moją Mamę

ś. † p.

KAZIMIERĘ WOŹNIAK

składa
córka z rodzinąSerdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom,
Delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz
wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś. † p.

ALEKSANDRA MIELCARKA

składa
żona z synamiJednocześnie dziękujemy za złożone intencje mszalne
oraz kwiaty i wieńce... śmierć tak punktualna, że zawsze nie w porę...
ks. J. Twardowski

Z głębokim smutkiem żegnamy

Ś. P. DH STEFANA ANDRUSZKIEWICZA

Honorowego Prezesa Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaraczewie
wieloletniego radnego Rady Gminy JaraczewoW zmarłym straciliśmy życziwego człowieka, nauczyciela i przyjaciela.
Łącząc się w bólu, najbliższym oraz rodzinie zmarłego
składam wyrazy współczucia.Dariusz Strugała
Burmistrz Miasta i Gminy Jaraczewo„Ktoś tutaj był i był, a potem zniknął i upoczywie go nie ma...”
Wisława SzymborskaZ głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 27.02.2021 r. odszedł od nas na zawsze
nasz wspaniały kolega

ś. † p.

ANDRZEJ ŚWIDURSKI

Rodzinie i bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia

Wychowawca oraz koleżanki i koledzy z klasy Vb Technikum
Przemysłu Drzewnego w Jarocinie rocznik 1964-1969

- TO JEST NIEPOWETOWANA STRATA DLA NASZEGO ŚRODOWISKA - mówi o niezującym Stanisławie Hadrzyńskim Jacek Dutkiewicz, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Znany przedsiębiorca z Kotlina miał 72 lata.

Stanisław Hadrzyński urodził się 07.05.1949 r. w miejscowości Mamoty Ukończył Liceum Ogólnokształcące oraz Policealne Studium Zawodowe Wieczorowe Wydział Zaoczny w Poznaniu – specjalność budownictwo ogólne. Aktywność gospodarczą rozpoczął krótko po transformacji ustrojowej – 1 lipca 1991 roku. Początkowo w jego firmie pracowało 6 osób. Były okresy, kiedy zatrudniał blisko 100 pracowników. Specjalizował się w budownictwie przemysłowym, mieszkaniowym i usługach remontowych. Znacząco firma rozwinęła się w pierwszej dekadzie obecnego stulecia. – W 2005 r., kiedy kupiłem tereny po byłych SKR-ach. Przenieśliśmy się z ulicy Dworcowej na ulicę Ryrmarkiewiczza. Poprzednia siedziba była za mała. Zwiększyliśmy zatrudnienie, bo otworzyliśmy stację paliw. W latach 2007–2009 na rynku było bardzo duże zapotrzebowanie na usługi budowlane, mieliśmy dużo zleceń, a to wiązało się z koniecznością zatrudnienia kolejnych pracowników i tak już pozostało. Dzięki nowej lokalizacji

NIE ŻYJE STANISŁAW HADRZYŃSKI Z KOTLINA

ODSZEDŁ RZEMIEŚLNIK, PRZEDSIĘBIORCA I NAUCZYCIEL ZAWODU

zyskaliśmy zaplecze na magazynowanie materiałów. U uruchomiliśmy sprzedaż detaliczną i hurtową materiałów budowlanych, a do obsługi tych punktów byli potrzebni kolejni ludzie – mówił przedsiębiorca w wywiadzie dla Gazety w 2014 roku.

Na terenie powiatu jarocińskiego jego firma wybudowała i rozbudowała sporo obiektów. Przedsiębiorstwo kierowane przez Stanisława Hadrzyńskiego wzniosło m.in.: trzykondygnacyjny blok w eleganckiej architekturze z mieszkaniami o podwyższonym standardzie przy ul. Zagonowej w Jarocinie oraz pierwsze 42 mieszkania czynszowe na ul. Leszczyce w Jarocinie. Na ul. Zacisznej w Jarocinie zakład remontował obiekty Urzędu Pracy, Wydziału Komunikacji, a na ul. Glinki budynki



Zakładu Wyrobów Cukierniczych i Łodziarskich Gotszlik. Jedną z większych inwestycji była rozbudowa firmy Abri-so w Górze. Firma Hadrzyński rozbudowała i przebudowywała także siedzibę Południowej Oficyny Wydawniczej – wydawcy m.in. Gazety Jarocińskiej i portalu jarocinska.pl. Zakład ma na koncie także budowę DPS-u w Kotlinie.

Na początku tego roku przedsiębiorstwo z Kotlina wygrało przetarg na budowę sali sportowej przy szkole w Noskowie. Ponad dwa tygodnie temu władze Jaraczewa podpisały umowę na realizację inwestycji.

Od września 1999 roku niezujący przedsiębiorca był członkiem Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. – Z niedowierzaniem, wielkim smutkiem

i bólem przyjąłem informację, że nie żyje tak zany człowiek – przedsiębiorca, prowadzący bardzo dobrze swoją firmę, szkolący uczniów. Był znaną postacią w powiecie jarocińskim, a szczególnie w gminie Kotlin – mówi Jacek Dutkiewicz, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. – Należał do osób uczynnych. Potrafił w wielu rzeczach pomóc młodym rzemieślnikom. Zawsze był do dyspozycji. To jest niepowetowana strata dla naszego środowiska. Będzie go nam brakowało jako rzemieślnika, przedsiębiorcy, nauczyciela zawodu – wyznaje szef cechu.

Policja otrzymała informację o śmierci w poniedziałek 22 lutego. O godzinie 12.25 dyżurny odebrał zgłoszenie od żony mężczyzny, że mąż popełnił samobójstwo – mówi asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Funkcjonariusze udali się na miejsce zdarzenia, gdzie był już lekarz. Śledczy wykluczyli, aby do śmierci 72-letniego mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie.

(era)

43 UCZNIÓW WYSZKOLIŁ NIEŻYJĄCY PRZEDSIĘBIORCA

Pochodziła z Potarzycy, a była znaną rzeźbiarką na Pomorzu

ŁUCJA WŁODEK-JABŁOŃSKA (Z DOMU CZYŃKOWSKA) URODZIŁA SIĘ 24 LISTOPADA 1939 R. W POTARZYCY. Większość życia spędziła jednak na północy Polski. Zmarła 9 lutego w wieku 81 lat w szpitalu w Gdyni. Po jej śmierci napisano, że to odczuwalna strata dla pomorskiego środowiska artystycznego. Uznawana była za jedną z ciekawszych osobowości artystycznych Pomorza. Jednym z jej ulubionych motywów były anioły.

W Potarzycy ukończyła szkołę podstawową, a następnie uczęszczała do Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Po zdaniu matury podjęła studia w Wyższej Szkole Sztuk Pięk-

nych w Poznaniu na kierunku rzeźba. Po dyplomie uzyskanym w 1963 roku pracowała jako nauczyciel plastyki w Technikum Leśnym w miejscowości Moja Wola. Dopiero w 1972 roku, po przeprowadzeniu się do Słupska, otworzyła pracownię rzeźby i to było jej głównym zajęciem. Do śmierci mieszkała w miejscowości Luzino koło Wejherowa, gdzie dopóki starczało sił zajmowała się rzeźbą w swojej pracowni.

Jak sama wspominała w wywiadach, po wojnie nie było zabawek, więc jako dziecko bawiła się nad stawkiem i to tam po raz pierwszy miała glinę w ręku. To, co na początku była tylko zabawą, potem stało się sensem jej życia, sposobem wyraża-

nia siebie. Już jako kilkulatka, w szkole podstawowej brała udział w Wystawie Twórców Ludowych w Poznaniu, gdzie zdobyła raz pierwsze, a raz trzecie miejsce. Specjalizowała się w rzeźbie ceramicznej, ale wcześniej tworzyła w różnorodnych technikach, w kamieniu, marmurze, granicie i piaskowcu. Jej styl artystyczny nawiązywał do kultury ludowej, a także do zjawisk natury i historii.

Dopiero po przeszczepieniu serca w 1997 roku skupiła się na ceramice. Jej prace, pomniki, rzeźby parkowe i sakralne znajdują się m.in. w Sławnie, Słupsku (w Muzeum Pomorza Środkowego), Ustce, zamku Książ k. Wałbrzycha, Jarocinie, a także za granicą – w Muzeum

Sztuki Współczesnej w Paryżu. Wiele prac Włodek-Jabłońskiej trafiło do prywatnych zbiorów na całym świecie. Swoje dzieła prezentowała na 52 wystawach indywidualnych w kraju i 4 za granicą oraz ponad 200 zbiorowych. Była laureatką wielu nagród w konkursach artystycznych. Otrzymała m.in. złoty i srebrny Krzyż Zasługi, a także wiele innych nagród i wyróżnień.

Dzięki determinacji Jarosława Rodziaka na początku zeszłego roku udało się dotrzeć do Łucji Włodek-Jabłońskiej. Przyjęła zaproszenie do odwiedzenia rodzinnych stron. Planowana była również wystawa jej prac w Jarocinie. Wszystkie te plany pokrzyżowała jednak



pandemia. Ostatnią jej publiczną wystawę latem 2020 roku zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Luzinie, w którym prowadziła zajęcia m.in. z ceramiki.

(18)

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biurowo obsługa klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121
NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
601 869 111
www.jezierskisc.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK
Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18 20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604 242 489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

NARESZCIE DOCZEKALIŚMY SIĘ PRAWDZIWYCH, WIOSNENNYCH TEMPERATUR I PIERWSZYCH wczesnowiosennych kwiatów, których z dnia na dzień jest coraz więcej na naszych rabatach. Wszyscy już bardzo tęskniliśmy za takimi widokami.

W ogrodach kwitną już ranniki zimowe, przebiśniegi, miłki i cyklameny. Rośliny cebulowe jak tulipany, hiacynty, żonkile wykiełkowały zaraz po stopnieniu śniegu. W ubiegłym tygodniu temperatura w Jarocinie przekroczyła 17 stopni. W ogrodzie mogliśmy zaobserwować przylatujące do kwitnących już roślin pszczoły. Ogrodnicy z całą pewnością ruszyli do swoich ogrodów, by zacząć sprzątać go po zimie. Sprzątając ogród pamiętajmy, że niektóre zwierzęta,

takie jak jeże, jeszcze śpią. Znajdują się one w hibernacji schowane gdzieś w kopczykach z usypanych liści, krzakach czy roślinach zimozielonych. Porządkując ogród musimy być bardzo ostrożni, by grabiąc trawnik, suche liście pod krzewami czy rabaty przypadkiem nie naruszyć miejsc, w których mogą jeszcze spać jeże.

Jeśli w latach ubiegłych zauważyliśmy te pożyteczne małe zwierzątka w swoim ogrodzie, bądźmy naprawdę ostrożni i czujni. Jeszcze do

połowy marca jeże potrzebują snu. Jeśli obudzą się zbyt wcześnie, mogą nie przeżyć. Pamiętajmy, że jeż w ogrodzie to skarb. Bardzo często nazywany jest pogromcą ślimaków i innych szkodników. Jeż w ciągu jednego dnia może zjeść nawet kilkanaście ślimaków.

Tygodnie przedwiosenne i sama wiosna to dobry czas na budowanie domków dla jeży. Jeśli jeszcze nie mamy w swoim ogrodzie takiego schronienia, gdzie jeż mógłby spokojnie

schować się przed deszczem czy chłodem koniecznie zbudujmy je teraz. Do budowy takiego domku nie potrzeba dużo materiałów. Wystarczy obita deskami skrzynia po jabłkach i domek prawie gotowy. Można usunąć dwie lub trzy deski, aby zrobić otwór, by jeż mógł wejść do środka. Taki domek postawmy w zacisznym miejscu i czekajmy cierpliwie na lokatora.

Marzec to miesiąc, w którym ruszamy do ogrodu. To czas, kiedy najwięcej mamy do zro-

bienia. Przyjrzyjmy się zatem pracom, jakie powinniśmy wykonać w tym miesiącu. Pamiętajmy, że prace te uzależnione są od pogody i temperatury, jaka aktualnie panuje. Obecnie temperatury sięgają do 10 stopni powyżej zera, a noce nie zawsze są z przymrozkami. Jest to zatem znak, że możemy ruszać do ogrodu i rozpocząć tym samym nowy sezon.



W MOIM OGRODZIE
Poradnik
Kinga Łatecka

OGRÓD WARZYWNY

W ogrodzie warzywnym rozpoczynamy przygotowania do nowego sezonu. Niestety tutaj sezon rozpocznie się na dobre w kwietniu i maju, kiedy będziemy sadzić pierwsze sadzonki. Nie oznacza to wcale, że już teraz nie ma w nim nic do zrobienia. Wprost przeciwnie.

Jeśli jesienią nie przekopaliśmy ziemi w ogrodzie warzywnym, musimy zrobić to teraz. Jeśli ziemia po ostatnich roztopach jest już w miarę sucha, możemy przystąpić do prac. Kopiemy ją na głębokość około 30 centymetrów. Jeśli przekopaliśmy ziemię jesienią teraz tylko przekopujemy



widłami, przewracając ją na drugą stronę. Po wykonaniu tej czynności grabimy i wyrównujemy podłoże. Jeśli mamy ziemię na tyle wyschniętą, że możemy spokojnie po-

niej chodzić, a buty nie zapadają się, możemy wyznaczyć teren na grządki i ścieżki, które będą prowadziły do poszczególnych nasadzeń warzyw.

W mieszkaniu możemy przygotować projekt wysiewów warzyw, kwiatów i ziół. Możemy wykorzystać do tego celu uprawę współzrędną. Wypiszmy na kartce wszystkie warzywa, które chcielibyśmy uprawiać i rozmieścimy je na planie. W tygodniach kiedy będziemy wysiewać warzywa zabierzmy projekt do ogrodu i według niego posadzmy sadzonki warzyw i wysiewajmy nasiona.

W dniach od 7 do 15 marca wysiewać możemy paprykę i pomidory na domowych

parapetach. Pomidor wszędzie nam bardzo szybko. W ciągu 5-6 dni od wysiania zobaczymy pierwsze wschody. Warto siać pojedynczo nasiona pomidorów, czyli odpowiednio jedno nasionko do jednej donicy. Unikniemy wówczas przesadzania i rozsadzania sadzonek do większych donic.

W trzecim tygodniu marca, jeśli temperatura w nocy utrzymywałaby się na plusie, możemy przystąpić do pierwszych siewów warzyw wprost do gruntu. I tak wysiewać będziemy: marchew, pietruszkę, cebulę, groch, sałatę, rzodkiewkę, koper, jarmuż i bób. Możemy także wysadzać cebulę dymkę. Aby przyspieszyć kiełkowanie nasion, możemy okryć ziemię białą agrowłókniną.

OGRÓD OZDOBNY

Od początku marca ruszamy z pracami porządkowymi. Przystępujemy do sprzątania rabat, na których rosną rośliny ozdobne, byliny i rośliny cebulowe. Wycinamy wszystkie zeszlone, uschnięte byliny i pozostałe rośliny. Możemy zacząć usuwać uschnięte pędy traw ozdobnych oraz skracać te zimozielone. W przypadku tych ostatnich skrócenie spowoduje szybszy rozrost kępy. Z chwilą kiedy dni będą stały się coraz cieplejsze trawy te nabiorą lepszego, zdrowszego wyglądu i zagęszczą się. Chore i uszkodzone przez śnieg, wiatr pędy krzewów i drzew usuwamy. Jest jeszcze dobry czas na kształtowanie koron drzew i krzewów. Teraz w stanie bezlistnym warto nadać im kształt. Wstrzymajmy się jeszcze z przycinaniem wrzosów.

Na rabatach z roślinami kwasolubnymi możemy rozsypać nową, świeżą korę. Kora najgrubsza świetnie sprawdzi się w miejscach otwartych i wietrznych, gdyż wiatr nie rozruci nam jej po sąsiednich rabatach. Zaletą grubej kory jest fakt, że wolniej się rozkłada, dzięki czemu na dłużej zachowuje swoje właściwości. Bardzo dobrze sprawdza się pod większymi roślinami takimi jak rododendrony czy azalie. Kora średnio mielona natomiast jest idealna na rabaty z bylinami. Nadaje się do ściółkowania również innych roślin wrzosowatych lub borówek. Kora drobno mielona idealnie sprawdzi się przy ściółkowaniu niskich roślin, roślin cebulowych. Pięknie i naturalnie będą pod nią wyglądały obsypane wczesnowiosenne rośliny cebulowe - cyklameny czy przebiśniegi.

Pod koniec marca, jeśli temperatura przekracza +10-15 stopni, możemy przystąpić do cięcia róż. Róże krzaczaste, pnące prześwietlamy usuwając najstarsze pędy. Pozostałym wycinamy słabe, suche i martwe gałęzie. Róże wielokwiatowe tnijemy na dwa sposoby. Dla zapewnienia większych i dorodniejszych kwiatów przycinamy silne pędy na kilka oczek, wówczas opóźnimy kwitnienie o dwa tygodnie lub skracamy pędy lekko, przyspieszając tym samym kwitnienie. Kopczyki ziemi, którymi obsypaliśmy nasze róży jesienią, możemy już teraz rozprościć wokół rośliny. Wraz z końcem miesiąca możemy usunąć pędy budleji. Skracamy je dość mocno, gdyż budleja potrzebuje mocnego i silnego cięcia. Skróćmy zatem pędy i zostawmy je na około 30 centymetrów nad ziemią.

W tym miesiącu przycinać należy uschnięte kwiatostany hortensji bukietowej i skrać jej pędy. I tak jak w przypadku budleji, jeśli skróćmy słabiej, zostawiając dłuższe pędy, kwiatostany będą mniejsze i mniej dorodne. Jeśli przytniemy krócej, kwiat będzie większy i bardziej atrakcyjny. Najlepiej będzie gałązki skrócić do 3-4 oczek. Wszystkie powyżej usuwamy.

Przyglądajmy się dokładnie wszystkim drzewom i krzewom. Jeśli zauważymy jakieś niepokojące objawy lub suche uszkodzone gałęzie, wytnijmy je. Rozpoczynamy nawożenie wszystkich roślin na rabatach. Nawozimy iglaki nawozami do roślin kwasolubnych, roślin cebulowe, krzewy i drzewa ozdobne. Te ostatnie i byliny można podsypać obornikiem sypkim lub granulowanym. Po rozsypaniu nawozu wymieszajmy go starannie z ziemią, by szybciej się rozpuścił.



W donicach i skrzynkach możemy sadzić już bratki, niezapominajki i stokrotki. Rośliny te możemy wysadzać także na rabatach. Bratki są mrozoodporne, nawet jeśli przyjdzie przymrozek podniosą się i będą kwitły dalej. Rośliny w pojemnikach możemy łączyć. Bratki i stokrotki bardzo ładnie i efektownie będą wyglądały posadzone z ciemiernikami, bluszczami czy trzmieliną o pstrych liściach. W przypadku nadejścia mrozów nie będzie potrzeby wnoszenia ich do pomieszczenia, gdyż wszystkie te gatunki są w pełni mrozoodporne. Uroku dodadzą także gałązki bazi, które włożymy do pojemnika tuż obok naszych nasadzeń. Bawmy się kolorami, twórzmy kompozycje kwiatowe i trzymajmy mocno kciuki, żeby zima już nie wróciła.

OGRÓD NA KUCHENNYM PARAPECIE

W mieszkaniu możemy pędzić szczyptor i natkę pietruszki. Cebulę dymkę umieszczamy w doniczce wypełnionej ziemią, raz przy układając cebulę.

Wciskamy ją do środka tak, aby połowa cebuli była umieszczona w glebie, a druga część wystawała. Na koniec po posadzeniu podlewamy. Po tygodniu będziemy mieli zieloniućki młody szczyptorek. Podobnie jest w przypadku pietruszki. Korzeń tego warzywa przecinamy, dzieląc na dwie

części. Dolną część usuwamy, a górną układamy w donicy. Podlewamy, a za kilka dni będziemy mogli zaobserwować pojawiającą się zieloną natkę, która wypuszcza z korzenia. To bardzo szybki, prosty i ciekawy sposób na wyhodowanie zieleniny z własnego kuchennego parapetu.



Na czym polega masaż Kobido - określany jako niechirurgiczny lifting twarzy?

Jest to jedna z najbardziej zaawansowanych technik masażu twarzy, która składa się z kilku faz. Najpierw jest część rozprężająca napięcie mięśniowe, później relaksująca, aby nastąpiło jeszcze głębsze rozluźnienie mięśni. Następnie wykonuje się drenaż limfatyczny, żeby odprowadzić limfę, która zalega w naszej twarzy i dopiero następuje właściwy lifting polegający na bardzo szybkich ruchach palców - można to określić jako latające dłonie nad twarzą: uciskanie, podszczyptywanie, podbieranie, oklepywanie.

Jakie są wskazania do takiego masażu?

Praktycznie każdy może z niego skorzystać i to niekoniecznie osoba w dojrzałym wieku. Nasza skóra starzeje się dość szybko. Od 20. -25. roku życia tracimy kolagen w ilości około 1,5 łyżeczki rocznie. Ten masaż przez tę swoją intensywność pobudza produkcję kolagenu i elastyny w skórze. A dla osób dojrzałych jest to metoda, która może przyczynić się do zminimalizowania zmarszczek, do ujędrniania owalu twarzy. Przede wszystkim masaż Kobido ma głębokie działanie relaksujące i odprężające. A to jest potrzebne każdemu.

Kiedy możemy się spodziewać pierwszych efektów?

Mogą już wystąpić po pierwszym masażu, dlatego że jest to świetny zabieg bankietowy - zabieg na szybko. Skóra jest dobrze odżywiona i automatycznie poprawia się jej kolor, a drobne zmarszczki są wygładzone. Jeżeli chcemy uzyskać trwalszy efekt, to musimy zmienić pamięć mięśniową naszej twarzy. Nasza twarz pracuje cały czas mimicznie - wykonuje ruchy, np. często marszczymy brwi, tworzą nam się zmarszczki. Jeżeli to jest długi, wieloletni nawyk, żeby go odwrócić, należy pracować na mięśniach, a to jest już dłuższy proces połączony równocześnie z unikaniem przyzwyczajęń, które prowadzą do powstawania zmarszczek. Tutaj z pomocą przychodzi terapia Zoga Face Integration, ponieważ pozwala na pracę głębiej na powięzi i mięśniach, dążąc do zniesienia napięć mięśniowych, poprawiając mobilność tkanek i zwiększając symetrię twarzy. To z kolei przełoży się na lepsze odżywienie i ukrwienie tkanek.

Jedna z pani pacjentek mi powiedziała, że po wizycie u pani przestała ją boleć głowa, a nie mogła sobie z tym poradzić od kilku miesięcy?

Bardzo miło mi to słyszeć. Nie wykonywałam samego masażu Kobido, bo on nie przyniosłoby tak spektakularnych efektów, chociaż jak najbardziej może zmniejszyć bóle głowy, które mogą wynikać z zaciskania szczęki, napięć. W przypadku tej pacjentki zastosowałam terapię zoga face integration (mięśniowo-powięziową). Rozluźniam napięcia w mięśniach w obrębie twarzy i szyi. Jeżeli są to bóle napięciowe głowy, to może dojść do niezwykłych

NA TWARZY KAŻDY Z NAS MA WYPISANĄ SWOJĄ HISTORIĘ



Rozmowa z RENATĄ WOJTKOWIAK - terapeutką twarzy z Jarocina, która twierdzi że, nigdy nie jest za późno na odkrycie i realizację własnych pasji. W wieku 47 lat uzyskała jako jedna z piętnastu osób w Polsce certyfikat z terapii Zoga Face Integration.



rezultatów i one znikają.

Terapię dobieram indywidualnie. Jeżeli ktoś do mnie przychodzi, to ja sprawdzam jego napięcie mięśniowe na twarzy, szyi, dekolcie i wtedy dostosowuję terapię.

Czy klienci wracają do pani?

Tak. Jeżeli ktoś raz zakosztuje takiego masażu twarzy, to wraca po ten efekt estetyczny, ale i silnie odprężający. Błogostan całego ciała uzależnia. Jeżeli doświadczymy tego, to chcielibyśmy, żeby cały organizm mógł korzystać częściej z takiego fajnego uczucia odprężenia.

Jak długo taka błogość może trwać i jak często powinniśmy się udawać na masaż?

Jeżeli chcemy uzyskać korzystne trwałe efekty odmładzające, to na początku terapii jest to zalecane dwa razy w tygodniu. Później tę częstotliwość można zmniejszać do jednej wizyty na miesiąc w zależności, jak kto chce i jak może sobie na to pozwolić.

Ile lat się tym już pani zajmuje i co panią do tego skłoniło?

Wszystko rozpoczęło się od zainteresowania kosmetykami naturalnymi. Potem jeszcze okazało się, że mój syn choruje na atopowe zapalenie skóry i usiłowałam znaleźć preparat, który złagodzi jego dolegliwości. Sama podjęłam się komponowania kosmetyków. Robiłam dla niego krem, który okazał się skuteczny. Wtedy zaczęłam się in-

teresować wszystkim, co jest naturalne. Później doszła do tego aromaterapia - olejki eteryczne, a potem manualna praca z twarzą. Ostatecznie moje pasje przekułam na pracę zawodową. I tak tym zajmuję się od trzech lat.

A wcześniej, gdzie pani pracowała?

Pracowałam w sklepie. Troszczyłam się o potrzeby estetyczne ludzi, bo zajmowałam się sprzedażą ubrań. Teraz też pracuję z ludźmi, ale zaspokajam ich potrzebę zdrowia, piękna, dobrego nastroju i emocji. Dlatego też pracuję z olejkami eterycznymi, bo to są niesamowite substancje.

Zanim zajęła się pani terapią twarzy, to ukończyła szereg kursów.

Tak oczywiście. Szkołę się w Akademii SPA - szkole masażu. Ukończyłam japoński masaż twarzy, masaż Kobido, zoga face integration oraz tajski masaż stóp i kilka masażu relaksacyjnych ciała. Chcę się jednak jeszcze bardziej rozwijać jako terapeuta twarzy. Myślę o refleksologii twarzy. (...) Praca z twarzą jest czymś fascynującym. Na twarzy każdy z nas ma wypisaną swoją historię, utrwała się zapis tego, co przeżywaliśmy - wszystkich emocji: radość, zdziwienie, zachwyt, smutek, złość.

Na co pomaga nam aromaterapia?

Olejek eteryczny jest wiecznie żywą rośliną. Substancje z nich wydobyte w procesie destylacji bądź tłoczenia, zamknięte w małej butelce, żyją dalej

i to jest bardzo silnie skoncentrowana moc rośliny, mająca mocny wpływ na organizm. Kiedy wdychamy olejki eteryczne, to przez śluzówkę nosa przenikają do mózgu, wywołują reakcje, które wpływają na nasze emocje. Poprawiają nastrój, usprawniają procesy myślowe, ale te olejki i ich molekuly dostają się do płuc i oskrzeli, gdzie osiadają. Wiele z nich ma działanie przeciwbakteryjne i przeciwwirusowe, a tym samym działają uzdrawiająco na nasz organizm.

Kolejną pani pasją jest czytanie książek. Ponoć je pani pochłania?

Uwielbiam czytać, moja rodzina twierdzi, że umiałam czytać w wieku trzech lat, czego oczywiście nie pamiętam. W wieku sześciu lat przeczytałam „Chatę wuja Toma” i „Nędzników” Wiktora Hugo. Powieść bardzo mną wstrząsnęła, bo to nie była lektura dla dzieci. Jako nastolatka potrafiłam tygodniowo przeczytać kilkanaście grubych książek. Teraz, ponieważ rozwijam się zawodowo, to bardziej skupiam się na literaturze fachowej - dotyczącej pracy manualnej z twarzą, aromaterapii. Natomiast na beletrystykę mam mało czasu. Gdybym zaczęła czytać, to książka pochłania mnie to tego stopnia, że nieważne czy ona ma 400 czy 500 stron, to muszę ją przeczytać, a wtedy wszystko leży w domu. Ograniczyłam więc czytanie na rzecz literatury fachowej.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPZYK

JARACZEWO Gotowanie na ekranie. Po jaraczewsku

OD NAJBLIŻSZEJ SOBOTY 6 MARCA NA KANALE GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W JARACZEWIE PREZENTOWANE BĘDĄ PÓLGODZINNE FILMY KULINARNE. Będzie to nie tylko okazja, aby 19 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy zaprezentowało swoją historię, działalność i suk-

cesy, ale przede wszystkim zachęta do wspólnego gotowania. Wszystkie potrzebne podczas nagrania produkty zapewnią GOK.

Z uwagi na ograniczenia związane z pandemią w nagraniach uczestniczy jedynie po kilku przedstawicieli poszczególnych KGW. O tym, jak

dobrze panie gotują, można się było przekonać m.in. podczas „Święta Parówki” (na zdj.). Kolejne odcinki „Przysmaków Jaraczewa” mają mieć premierę co sobotę o godz. 18.00 na kanale Youtube, a linki dostępne będą na stronie internetowej GOK-u oraz fanpage'u na facebooku.

(15)



OGŁOSZENIA

ROGOFARM SPRZEDAŻ CIELĄT
Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 400 zł!

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liteinictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Od 28 LAT - AUTO GAZ
MECHANIKA POJAZDOWA
Krzysztof Kwaśniewski

MONTAŻ, NAPRAWA I REGULACJA SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

- sekwencyjny wtrysk gazu od 2.000 zł
- wymiana i legalizacja zbiorników LPG

KONKURENCYJNE CENY
Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. (dawna Fabryka Mebli)
tel. 605 277 156

DREWMAT KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT NDS

PELLET DRZEWNY WEGIEL EKOGROSZEK WORKOWANY DREWNO OPALOWE I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

TECHNIK

SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

SPEED-GLASS

AUTO SZYBY
Dawid Francei
660 200 802

MONTAŻ SPRZEDAŻ NAPRAWA

DOJAZD DO KLIENTA

Czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA

SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

OSIEDLE OGRODY, JAROCIN

SUPER CENA

370 000 zł

rozpoczynamy rezerwacje!
665 400 097
biuro@sjdevelopment.com.pl

- atrakcyjna lokalizacja
- własne miejsce parkingowe
- bezpieczniejsze
- działka od 450 - 600 m²
- pomoc w udzieleniu kredytu

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE CIĘŻAROWE DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

TECHNIK

Kupię jałówki wysoko cielne HODOWLANE i UŻYTKOWE

Tel. 508 223 035

ZOBACZ, KTO ZNALAZŁ SIĘ W II ETAPIE PLEBISCYTU!

Dzisiaj rozpoczynamy II etap głosowania na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2020. W pierwszej turze naszej zabawy wzięło udział 66 sportowców. W tym etapie pozostało 10, którzy w pierwszym etapie zebrali najwięcej punktów z głosowania sms-owego i kuponowego. Z finałowej dziesiątki zostanie wyłoniony Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2020

Teraz sportowcy otrzymali

nowe numery sms, a punktacja zaczyna się od zera. Tak że szanse na wygraną wszyscy mają takie same.

Podobnie, jak było to w pierwszej turze, teraz także będzie możliwość zdobycia dodatkowych punktów, dlatego warto śledzić informacje na naszym portalu.

Patronat nad tegorocznym plebiscytem objęła starosta powiatu jarocińskiego Lidia Czechak.

Jak głosować?

Aby oddać głos, wystarczy wysłać sms pod numer 72601 (koszt to 2,46 zł z VAT) w treści wpisując „gj.sport.numer kandydata” (np. gj.sport.68). Każdy sms daje **3 punkty**. Można także wypełnić kupon (na str. 2) i dostarczyć go do siedziby Gazety Jarocińskiej przy ulicy Kasprzaka 1a w Jarocinie. Kupon daje **5 punktów**. Podczas głosowania będzie możliwość zdobycia dodatkowych punktów dla swojego faworyta, więc warto śledzić informacje na portalu jarocinska.pl.

PUNKTY Z GŁOSOWANIA SMS-OWEGO I GAZETOWEGO SUMUJĄ SIĘ NA KAŻDYM ETAPIE.

DRUGI ETAP KOŃCZY SIĘ 11 MARCA 2021 ROKU O GODZINIE 12:00

SPONSORZY:



**Gazeta
Jarocińska**

PATRONAT



Starostwo Powiatowe
w Jarocinie



**RAKOCZY
Mikołaj**

SMS o treści: **gj.sport.1** pod numer **72601**



**PRZYBYŁ
Tomasz**

SMS o treści: **gj.sport.2** pod numer **72601**



**HAŁUPKA
Justyna**

SMS o treści: **gj.sport.3** pod numer **72601**



**SPORTOWIEC
– ROKU 2020 –**



**RELEWICZ
Piotr**

SMS o treści: **gj.sport.4** pod numer **72601**



**KOLECKI
Nikodem**

SMS o treści: **gj.sport.5** pod numer **72601**



**SZYMANEK
Kornel**

SMS o treści: **gj.sport.6** pod numer **72601**



**DOMAŃSKA
Zofia**

SMS o treści: **gj.sport.7** pod numer **72601**

SMS
NA NUMER
72601
(KOSZT 2,46 ZŁ
Z VAT)



**GABRYSIAK
Bartosz**

SMS o treści: **gj.sport.8** pod numer **72601**



**MRÓZ
Klaudia**

SMS o treści: **gj.sport.9** pod numer **72601**



**WALCZAK
Weronika**

SMS o treści: **gj.sport.10** pod numer **72601**

ZOBACZ, KTO ZNALAZŁ SIĘ W II ETAPIE PLEBISCYTU!

Dzisiaj rozpoczynamy II etap głosowania na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2020. W pierwszej turze naszej zabawy wzięło udział 66 sportowców. W tym etapie pozostało 10, którzy w pierwszym etapie zebrali najwięcej punktów z głosowania sms-owego i kuponowego. Z finałowej dziesiątki zostanie wyłoniony Najpopularniejszy Sportowiec Roku 2020

Teraz sportowcy otrzymali

nowe numery sms, a punktacja zaczyna się od zera. Tak że szanse na wygraną wszyscy mają takie same.

Podobnie, jak było to w pierwszej turze, teraz także będzie możliwość zdobycia dodatkowych punktów, dlatego warto śledzić informacje na naszym portalu.

Patronat nad tegorocznym plebiscytem objęła starosta powiatu jarocińskiego Lidia Czechak.

Jak głosować?

Aby oddać głos, wystarczy wysłać sms pod numer 72601 (koszt to 2,46 zł z VAT) w treści wpisując „gj.sport.numer kandydata” (np. gj.sport.68). Każdy sms daje **3 punkty**. Można także wypełnić kupon (na str. 2) i dostarczyć go do siedziby Gazety Jarocińskiej przy ulicy Kasprzaka 1a w Jarocinie. Kupon daje **5 punktów**. Podczas głosowania będzie możliwość zdobycia dodatkowych punktów dla swojego faworyta, więc warto śledzić informacje na portalu jarocinska.pl.

PUNKTY Z GŁOSOWANIA SMS-OWEGO I GAZETOWEGO SUMUJĄ SIĘ NA KAŻDYM ETAPIE.

DRUGI ETAP KOŃCZY SIĘ 11 MARCA 2021 ROKU O GODZINIE 12:00

SPONSORZY:



**Gazeta
Jarocińska**

PATRONAT



Starostwo Powiatowe
w Jarocinie



**RAKOCZY
Mikołaj**

SMS o treści: **gj.sport.1** pod numer **72601**



**PRZYBYŁ
Tomasz**

SMS o treści: **gj.sport.2** pod numer **72601**



**HAŁUPKA
Justyna**

SMS o treści: **gj.sport.3** pod numer **72601**



**SPORTOWIEC
– ROKU 2020 –**



**RELEWICZ
Piotr**

SMS o treści: **gj.sport.4** pod numer **72601**



**KOLECKI
Nikodem**

SMS o treści: **gj.sport.5** pod numer **72601**



**SZYMANEK
Kornel**

SMS o treści: **gj.sport.6** pod numer **72601**



**DOMAŃSKA
Zofia**

SMS o treści: **gj.sport.7** pod numer **72601**

SMS
NA NUMER
72601
(KOSZT 2,46 ZŁ
Z VAT)



**GABRYSIAK
Bartosz**

SMS o treści: **gj.sport.8** pod numer **72601**



**MRÓZ
Klaudia**

SMS o treści: **gj.sport.9** pod numer **72601**



**WALCZAK
Weronika**

SMS o treści: **gj.sport.10** pod numer **72601**

PODOBNI JAK PRZED ROKIEM, TAKŻE TYM RAZEM JAROTA JAROCIN ODPADŁA JUŻ W PIERWSZEJ rundzie wojewódzkiego Pucharu Polski. W sobotę, 27 lutego lepsi od zawodników Piotra Garbarka okazał się IV-ligowiec z podpoznańskiego Tarnowa Podgórnego.

„Od kiedy ja jestem trenerem w Jarocie, borykamy się z innymi problemami niż „sukces”, awans do ósemki i możliwość skupienia się na pucharze. [...] Myślę, że możemy potraktować ten puchar inaczej, gdyby udało się awansować do ósemki” – tak w wywiadzie podsumowującym rundę jesienną wypowiedział się Piotr Garbark na pytanie dotyczące wojewódzkiego Pucharu Polski. Wydawało się, że dziewiąta w tabeli IV ligi Tarnovia Tarnowo Podgórne będzie rywalem do przejścia, szczególnie, że Jarociniacy wystąpili w meczu niemal w optymalnym zestawieniu.

Problem jednak powrócił ten sam, który można było zaobserwować w zimowych sparingach, szczególnie

SZYBKIE POŻEGNANIE Z PUCHAREM

w końcówce przygotowań – niewykorzystywanie sytuacji strzeleckich. W sobotnie popołudnie w Tarnowie Podgórnym mylił się nawet Krzysztof Bartoszek i to 2-krotnie w pierwszej połowie w dogodnych sytuacjach. W obu powstrzymał go bramkarz gospodarzy, który najpierw obronił rzut karny, a później strzał z gry. Podobnie zresztą było w przypadku dobrej okazji Filipa Szewczyka – znów na drodze do bramki stanął golkeeper Tarnovii. Gospodarze wykorzystali swoją szansę. W 41. minucie pomylił się Szymon Komendziński, a w sytuacji sam na sam wynik otworzył Mohamed Tayachi.

Druga połowa w wykonaniu Jaroty musiała być przede wszystkim skuteczniejsza, aby



pomyśleć o odwróceniu losów spotkania. Jednak po godzinie gry było już 2:0. Tym razem nikt ze środka pola nie zdołał przeciąć prostopadłego podania w pole karne, w którym

znalazł się Szymon Jerzewski i pokonał Sebastiana Lorka. Jarocie udało się dość szybko złapać kontakt. W zamieszaniu pod bramką Tarnovii po rzucie różnym najlepiej

odnalazł się Jędrzej Ludwiczak. Tarnovia w końcowym kwadransie broniła się całym zespołem i czyniła to na tyle skutecznie, że JKS nie zdołał doprowadzić do remisu i to ekipa z Tarnowa Podgórnego zagra w kolejnej rundzie pucharowych zmagani.

Jarota może skupić się na III lidze, w której w ciągu miesiąca rozegra cztery bardzo ważne spotkania w walce o czołową ósemkę i co za tym idzie – zapewnione utrzymanie na tym poziomie rozgrywkowym. Na początek podopieczni Piotra Garbarka zmierzą się w Swarzędzu z Unią. Mecz rozegrany zostanie w sobotę, 6 marca o godzinie 13:00.

(db)

TARNOVIA TARNOWO	2:1
JAROTA JAROCIN	(79)
SKŁAD	
Jarota: Sebastian Lorek - Dawid Idzikowski, Jędrzej Ludwiczak, Sebastian Colak, Szymon Komendziński - Marcin Maćkowiak, Szymon Piekarz - Filip Szewczyk, Damian Pawlak (79) - Patryk Rzepka, Mateusz Dunaj (59) - Marcin Konepka - Krzysztof Bartoszek	
BRAMKI	
1:0 Mohamed Tayachi 2:0 Szymon Jerzewski 2:1 Jędrzej Ludwiczak	

Porażka w stolicy

OD PRZEGRANEJ ROK 2021 W EKSTRALIDZE RUGBY rozpoczęli zawodnicy Sparty Jarocin. Podopieczni Bartosza Włodarka w sobotę, 27 lutego ulegli w stolicy Skrze Warszawa 20:45.

W minionym roku wszystkie zespoły przedwcześnie zakończyły rundę jesienną. Ze względu na przełożoną całą 8. kolejkę oraz niektóre mecze 9. kolejki, wiosna dla rugbyistów w Ekstralidze rozpoczęła się już w ostatni weekend lutego. Zespół Bartosza Włodarka na początek udał się do Warszawy na spotkanie z faworyzowaną Skrą. Po stronie Sparty zobaczyliśmy kilka nowych twarzy, na czele z Danielem Trybusem. Zawodnik występujący na pozycji łącznika młyna wyszedł w podstawowym składzie na sobotni mecz.

Jarociniacy rozpoczęli spotkanie od prowadzenia po celnym kopie na słupy z rzutu karnego Kacpra Włodarka. Gospodarze jednak szybko odpowiedzieli akcją punktową i podwyższeniem z bardzo trudnej pozycji, blisko linii bocznej. Sparta niespełna 5 minut później zbliżyła się do rywali na różnicę jednego punktu. Ponownie celnie na słupy kopnął Włodarek. Jednak to była ostatnia zdobycz punktowa Sparty w pierwszej połowie. W kolejnych minutach na boisku dominowała Skra, zdobywając kolejne trzy przyłożenia, wszystkie poprawione podwyższeniem. Do przerwy stołeczny zespół prowadził 28:6.

Tuż po przerwie pojawiła się szansa dla Sparty w postaci żółtej kartki dla rywala. Skra grała w osłabieniu, co udało się wykorzystać zawodnikom prowadzonym

przez Bartosza Włodarka. Po rozegraniu rzutu karnego w polu punktowym zameldował się Maciej Brodzik, a Kacper Włodarek celnie kopnął z podwyższenia. Jednak później ponownie nastąpiła seria trzech przyłożeń dla gospodarzy w ciągu nieco ponad dziesięciu minut. Tylko jedno z nich zostało podwyższone, na co wpływ miał silny wiatr, ale i tak Skrze udało się osiągnąć bezpieczną przewagę. W końcówce punkty po rucku przyłożył Daniel Trybus, a chwilę później z podwyższenia trafił Włodarek, ale okazało się to tylko „kosmetyką” wyniku.

Kolejnym rywalem Sparty będzie Arka Gdynia. Podobnie jak starcie ze Skrą, jest to przełożone spotkanie, które zaplanowane było w minionym roku. Mecz rozegrany zostanie w Gdyni w sobotę, 6 marca o 13:30.

(db)

Punkty dla Sparty:

10 pkt. Kacper Włodarek
po 5 pkt. Maciej Brodzik
Daniel Trybus

sport

www.jarocinska.pl

